



Biuletyn Lekarski

Rok XXVIII, luty 2017, numer 146

e-active



ZMIANY W USTAWIE
O DZIAŁALNOŚCI LECZNICZEJ
S. 5



DR N. MED. JAN FORFA
S. 9



JUBILEUSZ 25-LECIA CHÓRU
MEDICI PRO MUSICA
S. 27



DR JAN FORFA:

NAJWAŻNIEJSZY
JEST ZESPÓŁ...

START

W NUMERZE:



Słowo Redaktora Naczelnego ... 3
Zbigniew Gugnowski



Zmiany w ustawie o działalności leczniczej ... 5
Katarzyna Godlewska



Okiem Prezesa ... 6
Marek Zabłocki



Co słyszać w Sekcji Studentów i Młodych Lekarzy Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego? ... 7
Jakub Piotrkowski



Dr n. med. Jan Forfa – „Najważniejszy jest zespół...” ... 9
Redakcja



Wybory VIII kadencji ... 13
Redakcja



Dziennikarz Medyczny Roku 2016 ... 16
Redakcja



Obowiązek statystyczny w 2017 r. ... 17
Redakcja



Spotkanie Noworoczne w Giżycku ... 19
Zbigniew Gugnowski



Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej ... 20
Zbigniew Gugnowski, Bożena Pątkowska



Smak życia ... 25
Jakub Piotrkowski



O jubileuszu 25-lecia chóru Medici pro Musica ... 27
Małgorzata Sławińska



Trzy szafy ... 29
Anna Osowska



Zaproszenie na stypę ... 31
Jerzy Lengauer



Lekarz – czarny celebryta ... 33
Beata Januszko-Giergielewicz



IV Międzynarodowy Salon Fotografii Artystycznej Lekarzy PhotoArtMedica 2016 ... 35
Krzysztof Muskalski



Tuż obok drogi ... 38
Jarosław Parfianowicz



Pamięci Tych, którzy odeszli... ... 41
Redakcja



In Memoriam ... 41
Redakcja



Epitafium dla szefa ... 42
Anna Stankiewicz

Informacje biura ... 43
Redakcja

SŁOWO REDAKTORA NACZELNEGO



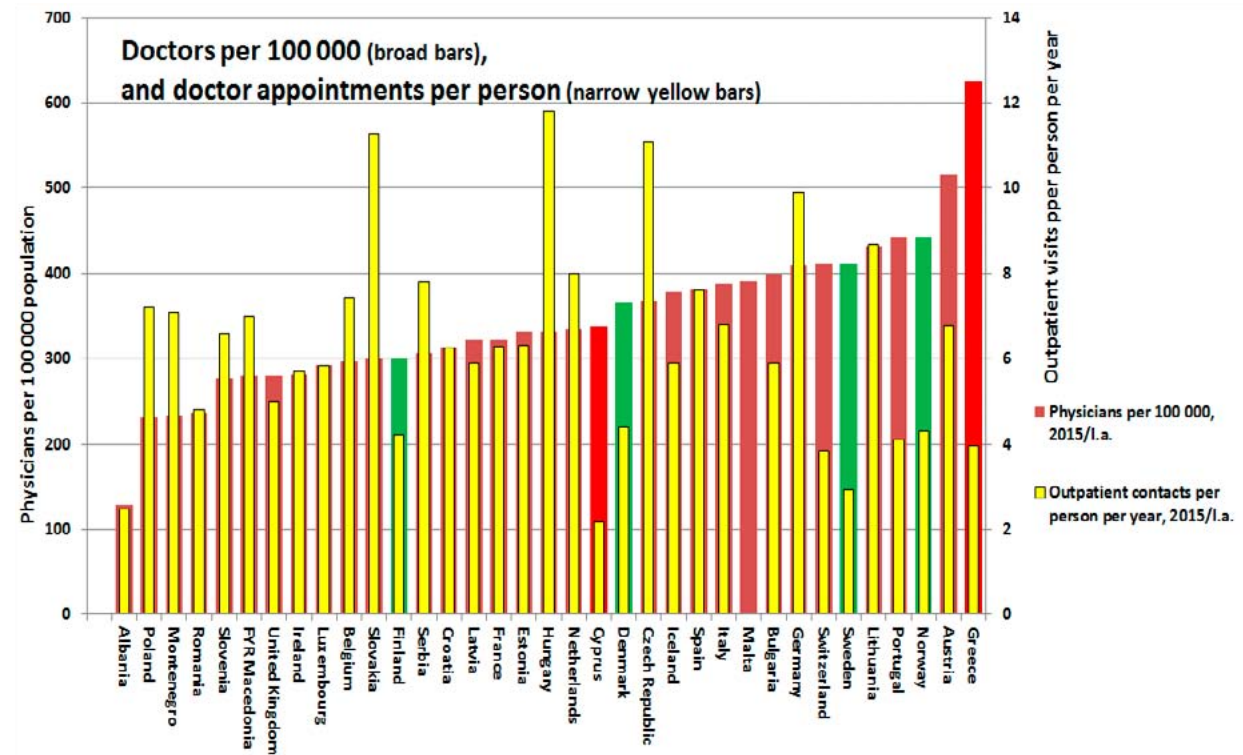
Zbigniew Gugnowski

Corocznie różne gremia opiniotwórcze prezentują stan opieki zdrowotnej w minionym okresie. Jednym z najciekawszych raportów jest ten stworzony przez Health Consumer Powerhouse pt. „Euro Health Consumer Index 2016”, opublikowany w styczniu 2016 r. Na 100 stronach zostało zawarte podsumowanie różnych aspektów opieki zdrowotnej w 35 krajach Europy od ponad 10 lat. Co ciekawe, we wnioskach podkreśla się stały postęp w tej dziedzinie w Europie – niemniej różnice pomiędzy poszczególnymi analizowanymi krajami są wciąż duże. A jak wygląda sytuacja Polski na tle innych krajów? Generalnie nie najlepiej. W całościowej ocenie zajmujemy piąte miejsce od końca, wyprzedzając takie kraje jak: Rumunia, Bułgaria, Albania i Czarnogóra; uzyskaliśmy 564 punkty na 1000 możliwych. W sąsiedztwie Polski znalazły się również: Węgry, Łotwa, Grecja, Litwa i Cypr. Liderem zostały: Holandia (927 pkt) przed Szwajcarią (904) i Norwegią (865). Poniżej przedstawiam graficznie, jak to się ma w stosunku do wszystkich analizowanych krajów.

Wśród licznych analiz na uwagę zasługuje statystyka średniej liczby lekarzy na 100 tys. obywateli w połączeniu z liczbą wizyt, które oni realizują. Wynika z nich, że pod względem liczby lekarzy jesteśmy na przedostatnim miejscu, pod względem liczby udzielanych świadczeń przez każdego z nas znajdujemy się zaś na samym szczycie.

Raport też pokazuje, że w części krajów nastąpiła poprawa stanu zdrowia. Wymienia się tu Portugalię, Słowenię, Wielką Brytanię, które po raz pierwszy znalazły się wśród krajów z najlepszymi wynikami.

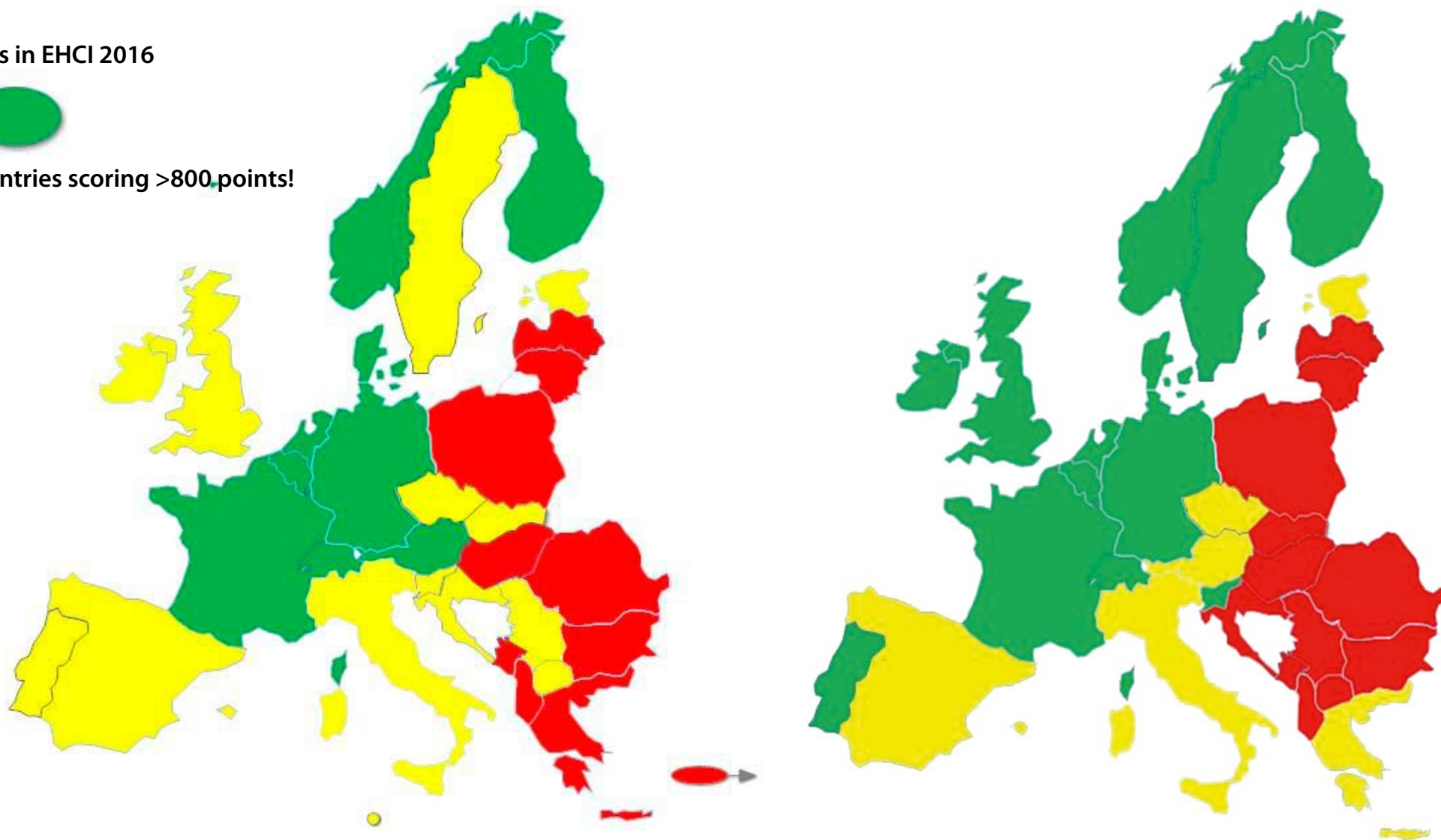
Poniższa grafika pokazuje ten stan. W dalszym ciągu zwraca uwagę to, że wśród krajów o gorszych wynikach opieki są głównie kraje byłego bloku wschodniego. Na podkreślenie zasługuje miejsce Czech w tym zestawieniu.



Total scores in EHCI 2016



Green; countries scoring >800 points!



Źródło: „Euro Health Consumer Index 2016” Health Consumer Powerhouse January 30, 2017; Prof. Arne Björnberg, PhD

Według autorów raportu liderem profilaktyki jest Norwegia – stawiana za wzór rozwiązań organizacyjnych dla innych krajów Europy.

Jakie wnioski wysnuwają autorzy ww. raportu? Mianowicie takie, że system chaotycznie zarządzany (patrz Holandia) – tj. taki, w którym to pacjent decyduje, gdzie chce otrzymać

świadczenie zdrowotne – jest lepszy od systemu scentralizowanego, pod warunkiem że chaos ten jest w pewnym sensie dobrze zarządzany. Zapraszam do lektury tego interesującego materiału dostępnego na: <http://www.healthpowerhouse.com/en>

Zbigniew Gugnowski @

ZMIANY W USTAWIE O DZIAŁALNOŚCI LECZNICZEJ

Szanowni Państwo,
przedstawiamy najważniejsze z punktu widzenia lekarzy i lekarzy dentyków prowadzących praktyki zawodowe zmiany wprowadzone ustawą z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 960).

Od 15 lipca 2016 r. weszły w życie następujące zmiany:

W związku z tym, że wprowadzono do ustawy pojęcie „zakładu leczniczego” w miejsce dotychczasowego „przedsiębiorstwa podmiotu leczniczego” zmianie uległa nazwa jednego z rodzajów indywidualnych praktyk, a mianowicie „indywidualna praktyka lekarska wykonywana wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego” oraz „indywidualna specjalistyczna praktyka lekarska wykonywana wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego” stały się po nowelizacji odpowiednio: „indywidualną praktyką lekarską wyłącznie w zakładzie leczniczym na podstawie umowy z podmiotem leczniczym prowadzącym ten zakład” oraz „indywidualną specjalistyczną praktyką lekarską wyłącznie w zakładzie leczniczym na podstawie umowy z podmiotem leczniczym prowadzącym ten zakład”; powyższe zmiany zostaną wprowadzone automatycznie do Rejestru i nie powodują konieczności podjęcia jakichkolwiek działań przez lekarzy i lekarzy dentyków, którzy takie praktyki prowadzą.

Wykreślono zapis obligujący lekarzy i lekarzy dentyków do posiadania opinii właściwego organu Państwowej Inspekcji Sanitarnej o spełnieniu warunków wymaganych przy udzielaniu określonych świadczeń zdrowotnych, a także świadczeń udzielanych w zakresie określonym w art. 30 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz.U. z 2008 r. Nr 136, poz. 857, z późn. zm.); w aktualnym stanie prawnym le-

karz, lekarz dentyśta powinien dysponować pomieszczeniem odpowiadającym wymaganiom określonym w art. 22; pomieszczenie, w którym będą udzielane świadczenia zdrowotne, wyposażone powinno być w produkty lecznicze, wyroby medyczne, aparaturę i sprzęt medyczny, odpowiednie do rodzaju i zakresu udzielanych świadczeń zdrowotnych; w praktyce oznacza to, że opinia państwowego powiatowego inspektora sanitarnego nie będzie już wymagana w celu rejestracji nowej praktyki zawodowej.

W art. 22 ustawy dodano zapisy ust. 4b oraz 4c, które zobowiązują podmioty wykonujące działalność leczniczą, a więc również lekarzy i lekarzy dentyków prowadzących praktyki zawodowe, do stosowania przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych standardów organizacyjnych opieki zdrowotnej, jeżeli takowe zostały określone przez ministra zdrowia dla dziedziny medycyny objętej zakresem świadczeń zdrowotnych udzielanych przez podmiot wykonujący działalność leczniczą lub dla rodzaju wykonywanej przez niego działalności leczniczej. Zgodnie z dodanym zapisem ustępu 4c standardy organizacyjne opieki zdrowotnej dotyczą sposobu sprawowania opieki nad pacjentem lub wykonywania czynności związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych.

Dodano art. 28a, który w ustępie 2 nakłada na wszystkie podmioty wykonujące działalność leczniczą obowiązek udzielenia na żądanie policji informacji o fakcie przyjęcia osoby zaginionej w rozumieniu art. 14 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2015 r. poz. 355, z późn. zm. 68).

*Z poważaniem,
r. pr. Katarzyna Godlewska*

OKIEM PREZESA

Koleżanki i Koledzy,

przed nami rok zapowiadanych zmian związanych z nowym systemem ochrony zdrowia w Polsce. Jest to już trzecia fundamentalna reforma modelu opieki zdrowotnej w naszym kraju od 1997 r., kiedy to powstały kasy chorych, które po 6 latach funkcjonowania zostały zlikwidowane na rzecz centralnej instytucji płatnika publicznego, jakim jest NFZ.

Rok 2017 jest ostatnim rokiem obecności tej instytucji nie tylko w naszym życiu zawodowym, lecz także to ostatni rok funkcjonowania ubezpieczyciela zdrowotnego wszystkich obywateli naszego kraju. Historia zatoczyła koło i od 2018 r. powracamy do tzw. budżetowego systemu ochrony zdrowia. Niestety, skojarzenia związane z „budżetowaniem”, delikatnie mówiąc, nie są najlepsze, ale nie to jest najważniejsze. Nie znam żadnego kraju w cywilizowanym świecie, który w ciągu 20 lat trzykrotnie wywraca do góry nogami tak wrażliwą społecznie dziedzinę, jaką jest służba zdrowia.

Przez te wszystkie lata nowej Polski jako samorząd lekarski zabiegaliśmy o dwie zasadnicze kwestie: stabilność podstawowych rozwiązań prawnych w ochronie zdrowia i odpowiedni poziom jej finansowania. Są to warunki niezbędne do jakiegokolwiek sensownego planowania przyszłości i rozwoju podmiotów medycznych na każdym poziomie leczenia, zarówno ambulatoryjnego, jak i szpitalnego. Tymczasem zanim zdążyliśmy się przystosować do nowych wymagań systemowych, coraz lepiej współpracując (często na zasadzie „szorstkiej przyjaźni”) z partnerem odpowiedzialnym za finansowanie naszej pracy, mamy dramatyczną zmianę warunków funkcjonowania.

Dlaczego nie dążymy do poprawy tego, co przez wiele lat działa, tylko chcemy zacząć wszystko od nowa? Dlaczego ewolucja przegrywa z rewolucją? Na ostatnim okręgowym zjeździe lekarzy i lekarzy dentyków WMIL wiosną 2016 r. w jednym z apeli skierowanych do ministra zdrowia podkreślaliśmy destrukcyjny i demobilizujący wpływ



tak częstych zmian systemowych na pracę lekarzy i poziom opieki medycznej. Niestety, kolejny raz wygrała filozofia TKM.

Przesadzam? Rozejrzyjmy się wokół siebie. Zmęczenie, frustracja, zniechęcenie, apatia, irytacja tak często niestety towarzyszą naszej pracy, pracy w zawodzie uważanym za jeden z najważniejszych i najszlachetniejszych, którego znaczenie i wartość jest podkreślana przy każdej oficjalnej uroczystości. O pięknie zawodu lekarza, satysfakcji wynikającej z niesienia pomocy chorym ludziom mówiliśmy do młodych adeptów sztuki lekarskiej przy okazji dyplomatorium absolwentów Wydziału Lekarskiego UWM-u. Na zakończenie głos zabrał młody lekarz po 3 miesiącach stażu w zawodzie. Zwrócił przede wszystkim uwagę na całkowity rozdźwięk pomiędzy teorią a praktyką, pomiędzy wyobrażeniem pracy lekarza a smutną rzeczywistością. Jednocześnie w jego często emocjonalnej wypowiedzi przebijała się tęsknota za mistrzem, autorytetem, który wskazywałby drogę rozwoju zawodowego.

Warto zastanowić się nad taką oceną środowiska przez młodego kolegę. Może oczekiwania młodzieży lekarskiej są zbyt wysokie, może trafiają na trudne momenty w funkcjonowaniu oddziałów, przychodni, gabinetów, a może trudno im docenić mało spektakularne, codzienne, drobne osiągnięcia związane z pomocą chorym pomimo wszechobecnej biurokracji, presji otoczenia* czy mizerii finansowej? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania. Pewne jest jednak to, że ciągłe zmiany, chaos prawny i organizacyjny, permanentne niedofinansowanie ochrony zdrowia, a wreszcie wyjątkowo perfidne antagonizowanie pacjentów ze środowiskiem medycznym nie sprzyja jakości leczenia, wywołuje narastanie poczucia wypalenia zawodowego środowiska, ogranicza rozwój zawodowy młodych kolegów, którzy niestety coraz częściej szukają realizacji swoich ambicji zawodowych poza Polską.

Marek Zabłocki

CO SŁYCHAĆ W SEKCJI STUDENTÓW I MŁODYCH LEKARZY POLSKIEGO TOWARZYSTWA ULTRASONOGRAFICZNEGO?

Od powstania olsztyńskiego oddziału SSML PTU (jako pierwszego oddziału terenowego) minęło 6 miesięcy. Młodzi, chętni do działania, podparci doświadczeniem mentorów nie próżnowali w tym okresie. Odbyło się 5 dużych spotkań: teoretyczno-praktycznych, setki godzin pracy przy aparatach, godziny konsultacji i omawiania aspektów USG – od technicznych ustawień aparatów po medyczne tajniki sztuki USG. W styczniu 2017 r. odbyła się akcja „Siema USG” w ramach 25. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podczas której studenci i młodzi lekarze pod nadzorem swoich mentorów wykonywali badania USG.

Cała akcja zapoczątkowana została w roku 2015 z inicjatywy dr. hab. n. med. Wojciecha Kosiaka przy Gdańskim Uniwersytecie Medycznym, gdzie powstawała Sekcja Studentów i Młodych Lekarzy PTU. Styczniowe wydarzenie w bieżącym roku było świetną okazją do sprawdzenia zdobytej wiedzy w praktyce. Akcja toczyła się w dwóch miejscach: dr Joanna Pawłowicz-Radosz wraz z koleżankami z SSML-u wykonywała badania w Szczytnie, natomiast pozostali przeprowadzili badania w siedzibie Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, gdzie swoją wiedzę i doświadczeniem dzieliła się dr Katarzyna Oniszczyk. W ciągu kilku dni listy chętnych wypełniły się po brzegi, a w dniu badania pojawiło się wiele osób, które mimo braku miejsc nie zostały odprawione z kwitkiem. Łącznie nasz oddział wykonał około 100 badań, głównie tarczycy oraz jamy brzusznej. Dzięki firmie Siemens mogliśmy testować w trakcie wydarzenia bezprzewodowy aparat Freestyle.

Kolejne wydarzenia przed nami. Już 11 lutego br. z inicjatywy dr. Józefa Kozaka odbędzie się spotkanie wielodyscyplinarne: ultrasonografistów, gastrologów i radiologów, dotyczące obrazowania przewodu pokarmowego. W programie zebrania: USG jelit, endoskopowa ultrasonografia, tomografia komputerowa i rezonans magnetyczny przewodu pokarmowego. Dnia 25 lutego członkowie SSML PTU spotykają się w Gdańsku na pierwszej



UltraSobocie – minikonferencji, podczas której odbędzie się m.in. wykład o diagnostyce zapaleń płuc w USG. Dodatkowo, w ramach nagrody za zaangażowanie i doskonalenie umiejętności USG, dla najlepszych i najbardziej aktywnych członków SSML PTU, decyzją prezesa Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego dr. hab. n med. Wojciecha Kosiaka, został zorganizowany kurs USG z zakresu jamy brzusznej, który odbędzie się w Zamościu w ramach Roztoczańskiej Szkoły Ultrasonografii. Z naszego oddziału nagrodzone zostały 4 osoby: Marta Majewska, Paulina Dmochowska, Angelika Baranowska i Adrian Górski. Gratulujemy!

W najbliższej przyszłości planujemy spotkania z różnych dziedzin ultrasonografii, m.in.: ocena serca dla nie-echokardiografistów, diagnostyka USG płuc, odmienności w USG

pediatrycznym oraz wiele innych. Dodatkowo już dziś zapraszamy na II Ogólnopolski Zjazd Sekcji Studentów i Młodych Lekarzy PTU, który odbędzie się 14 października 2017r. w Olsztynie. Szczegółowe informacje już wkrótce.

Jeżeli jesteście zainteresowani i chcecie poznawać z nami meandry USG, serdecznie zapraszamy!

Śledźcie uważnie e-maile wysyłane przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską.

Jakub Piotrkowski

*Przewodniczący Sekcji Studentów i Młodych Lekarzy
Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego – Oddział Olsztyn*



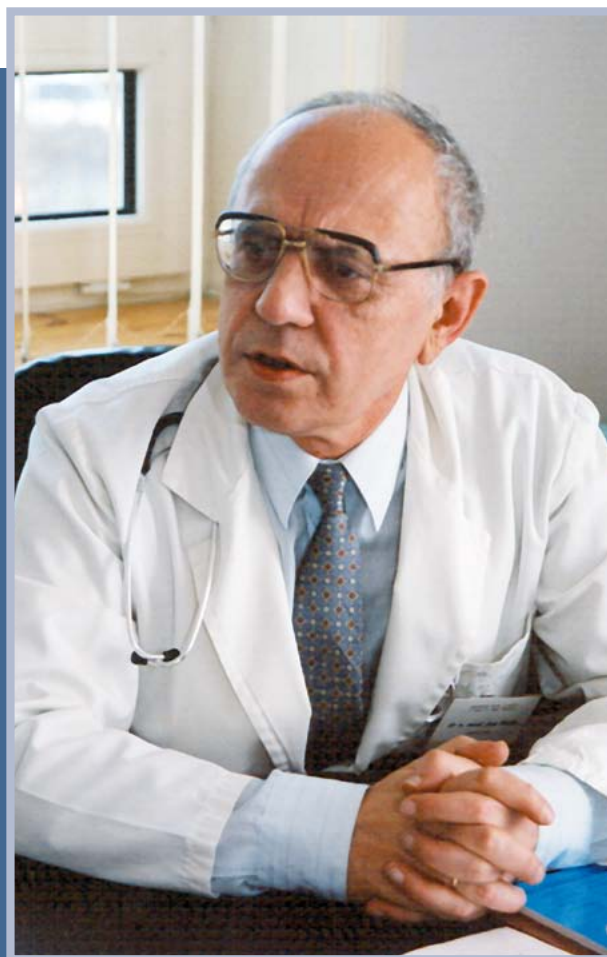
DR N. MED. JAN FORFA – „NAJWAŻNIEJSZY JEST ZESPÓŁ...”

Twórca i prekursor olsztyńskiej i wojewódzkiej nefrologii oraz dializoterapii, dr n. med. Jan Forfa, zmarł 25 czerwca 2016 r.

W Szpitalu Wojewódzkim w Olsztynie jako lekarz pracował przez ponad 40 lat. W marcu 1968 r. rozpoczął staż, a następnie zdobywał i szlifował swoją wiedzę, którą dzielił się z młodszym pokoleniem lekarzy. Tu nabywał doświadczenia, uzyskiwał kolejne specjalizacje (choroby wewnętrzne, nefrologia); w Akademii Medycznej w Gdańsku uzyskał tytuł doktora nauk medycznych.

W 1978 r. na Oddziale Nefrologicznym WSS w Olsztynie zaczęto wykonywać pierwsze w województwie olsztyńskim zabiegi hemodializ oraz dializy otrzewnowej. Następnie pod jego okiem powstała pierwsza w Olsztyńskim stacja dializ.

Od 1 stycznia 1980 r. do czerwca 2009 r. dr Forfa był ordynatorem Oddziału Nefrologii WSS w Olsztynie. W ciągu tych 29 lat kształtował wiedzę



i umiejętności wielu lekarzy internistów i nefrologów z całego regionu. Obecnie wielu z nich to doświadczeni i znakomici specjaliści z zakresu nefrologii, hematologii, medycyny nuklearnej czy endokrynologii. Przez wiele lat pełnił funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chorób wewnętrznych i nefrologii, a także Przewodniczącego Olsztyńskiego Oddziału Towarzystwa Internistów Polskich.

Jan Forfa był też dwukrotnie – w latach 1980–1996 oraz 2000–2002 – dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie. To właśnie w tym okresie w szpitalu powstał pierwszy w województwie oddział intensywnej terapii, pierwsza pracownia ultrasonografii i pierwsza pracownia tomografii komputerowej. Na emeryturę przeszedł w czerwcu 2009 r. Nie wytrzymał jednak

długo bez Swojego Szpitala. Już rok później objął funkcję pełnomocnika ds. praw pacjenta w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie.

„Mogłam mu zawsze opowiedzieć o wszystkich problemach, bo był wyjątkowo wyrozumiały i świetnie znał nasz Szpital. Był niezwykle ciepłym, dobrym człowiekiem z dystansem do wielu nieistotnych spraw. Umiał bowiem wyjątkowo dobrze rozróżniać, co jest ważne, a co nie. Potrafił też świetnie dobrać sobie współpracowników, bo przyciągał młodych ludzi – od dr. Badowskiego, przez doktorów Hosaję i Kozaka, po Lenę Rams, czy hematologów. Wszyscy zaczęli u niego na nefrologii, ale dr Forfa nie zatrzymywał ich na siłę, lecz wskazywał kierunki rozwoju. Wychował więc nie tylko nefrologów, lecz także wielu wspaniałych lekarzy pracujących w naszym Szpitalu i całym regionie.

Doktor Jan Forfa rozbudował dializoterapię w naszym województwie. Angażował się osobiście w budowę stacji dializ w każdym powiecie. To, że nasze województwo miało tak dobre wskaźniki, dużo większą dostępność leczenia niż w innych częściach Polski, było także jego zasługą.

Należy też pamiętać o kilkunastoletnim okresie zarządzania Szpitalem, podczas którego dr Forfa miał olbrzymi wpływ na jego rozwój. Podejmował wiele odważnych decyzji, m.in. o utworzeniu pracowni tomografii komputerowej czy Zakładu Medycyny Nuklearnej, które były niezwykle trudne do zrealizowania na tamte czasy. Kolejną zasługą dr. Forfy było specjalizowanie interny. To, że podzieliła się na kardiologię, diabetologię, hematologię i nefrologię, to Jego wielki sukces”.

Irena Kierzkowska

Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie

„Jana poznałem ponad 10 lat przed przyjściem do pracy do Olsztyna. Był to bowiem lekarz powszechnie rozpoznawalny, obecny na zjazdach i konferencjach nefrologicznych, cieszący się autorytetem i uznaniem (w 2010 r. uzyskał tytuł Zasłużonego dla Polskiej Nefrologii, przyznawany przez Walne Zgromadzenie Członków Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego). Wielokrotnie rozmawialiśmy ze sobą, znaliśmy się dość dobrze, choć nigdy wcześniej nie byłem w jego szpitalu. Nefrologia olsztyńska miała jednak tak ustaloną renomę, że kiedy zacząłem rozglądać się za samodzielnością i usłyszałem o „zwalniającym się” miejscu w Olsztynie, pomyślałem „w ciemno” (bez uprzedniej wizyty w szpitalu), że to właśnie to! Jan przywitał mnie bardzo ciepło – pochlebiam sobie, że zyskałem jego sympatię i patronat jako następcę i kontynuatora.







Doktor Jan Forfa stworzył od podstaw doskonałą nefrologię, a dziełem jego życia jest organizacja stacji dializ w Olsztynie (pierwszej w tym regionie Polski), a później – rozwój sieci stacji dializ w województwach: olsztyńskim i warmińsko-mazurskim, którym patronował jako konsultant wojewódzki. Należał do pokolenia pionierów nefrologii – współtwórców wielkiego sukcesu, jakim było zapewnienie dostępu do dializoterapii WSZYSTKIM pacjentom potrzebującym tego leczenia. Wychował wielu wspaniałych lekarzy internistów, których drogi podążyły później ku wielu specjalnościom szczegółowym i do wielu jednostek leczniczych w Olsztynie i poza nim, ale przede wszystkim stworzył doskonały zespół nefrologiczny w Szpitalu Wojewódzkim. Jeżeli dziś możemy rozwijać nowoczesną nefrologię akademicką i przeszczepiać nerki, to wyłącznie dzięki temu, że Jan stworzył ku temu solidne podstawy.



Doktor Jan Forfa większość życia spędził w Szpitalu na Żołnierskiej – jako lekarz, dyrektor, ordynator, pełnomocnik ds. praw pacjenta; jeszcze na dwa dni przed śmiercią był na swoim Oddziale na kawie (wpadał tu regularnie 2–3 razy w tygodniu, a Danusia, nasza sekretarka, zawsze miała dla Szefa kawę »z fusami«...). Także stąd, z Żołnierskiej, odszedł od nas na zawsze. I my – w tym Szpitalu – na zawsze zachowamy go we wdzięcznej pamięci...”

*Prof. dr hab. med. Tomasz Stompór
Ordynator Oddziału Klinicznego Nefrologicznego,
Hipertensjologii i Chorób Wewnętrznych*

Tekst przygotowany w oparciu o fragmenty wspomnień, drukowane w „Pulsie Szpitala” – kwartalniku Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie za zgodą autorów. Wykorzystano w materiale dokumentację zdjęciową, uzyskaną w Dziale Zarządzania, Marketingu i Promocji WSS w Olsztynie.

WYBORY VIII KADENCJI

Nieubłaganie zbliża się do końca VII kadencja. Rok 2017 jest rokiem wyborczym do samorządu lekarskiego VIII kadencji.

Pierwsze decyzje dotyczące procedury wyborczej już zapadły. Okręgowa Rada Lekarska ustaliła w drodze uchwał podział izby na rejony wyborcze, liczbę członków rejonu wyborczego uprawnionych do wyboru jednego delegata oraz minimalną i maksymalną liczbę członków rejonu wyborczego. Rejony wyborcze tworzone są oddzielnie dla lekarzy i lekarzy dentyków.

Według kalendarza ustalonego przez Krajową Komisję Wyborczą do końca lutego okręgowa komisja wyborcza ustali i opublikuje w BIP na stronie internetowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie (<http://www.wmil.olsztyn.pl>) oraz udostępni w siedzibie izby listy członków rejonów wyborczych. Listy te obejmują lekarzy i lekarzy dentyków mających czynne prawo wyborcze na dzień 31 grudnia 2016 r.

Każdy lekarz i lekarz dentyk wpisany na listę członków rejonu wyborczego zostanie indywidualnie poinformowany o tym fakcie i w terminie 30 dni od daty opublikowania na stronie internetowej list członków rejonów wyborczych może zgłosić do okręgowej komisji wyborczej indywidualny wniosek o przeniesienie do innego rejonu wyborczego.

Wzór wniosku o przeniesienie do innego rejonu wyborczego będzie umieszczony na stronie internetowej izby oraz przesłany listownie wraz z informacją o wpisaniu na listę określonego rejonu wyborczego.

Termin 30 dni na zgłoszenie chęci przeniesienia się do innego rejonu wyborczego liczony jest od dnia opublikowania list na stronie internetowej i udostępnienia ich w siedzibie Izby Lekarskiej, a nie otrzymania pisemnej informacji. Termin składania wniosków mija 10 marca.

Okw może odmówić umieszczenia lekarza lub lekarza dentyki na liście innego rejonu wyborczego, gdy skutkiem skreślenia go z listy rejonu wyborczego, w którym był wpisany,

jest utrata wymaganej minimalnej liczby członków tego rejonu wyborczego.

Okw po 29 marca opublikuje ostateczne listy członków rejonów wyborczych oraz liczbę mandatów w każdym rejonie wyborczym na stronie internetowej Izby Lekarskiej oraz udostępni je w siedzibie izby. Opublikuje również informację o procedurze oraz terminie składania zgłoszeń kandydatów na delegata. Od tego czasu do OKW będzie można składać zgłoszenia kandydata na delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy. Wzór zgłoszenia zostanie opublikowany w „Biuletynie” oraz zamieszczony na stronie internetowej Izby Lekarskiej. Zgłoszenie należy dostarczyć do OKW w określonym terminie: do 28 kwietnia.

Zgłoszenia kandydata w danym rejonie wyborczym może dokonać jedynie członek tego rejonu. Można również zgłosić samodzielnie swoją kandydaturę.

OKW po opublikowaniu list kandydatów w poszczególnych rejonach wyborczych i konsultacjach z przedstawicielami rejonów wyborczych ustali termin, miejsce i okres głosowania w rejonie wyborczym. Wybory w rejonach wyborczych muszą odbyć się do 31 października 2017 r.

Każdy lekarz, lekarz dentyk otrzyma przesyłkę listową z zawiadomieniem o miejscu i terminie głosowania, listę kandydatów na delegatów z danego rejonu wyborczego, kartę do głosowania, dwie koperty do przesłania głosu drogą korespondencyjną oraz instrukcję dotyczącą głosowania. Członek rejonu wyborczego głosujący korespondencyjnie głosuje poprzez wskazanie na załączonej karcie do głosowania kandydata, na którego oddaje głos, i umieszcza ją w nieoznakowanej kopercie, którą w załączonej, oznakowanej kopercie odsyła do OKW. O zachowaniu terminu decyduje data wpływu koperty do okw.

Członek rejonu wyborczego niegłosujący korespondencyjnie może głosować w czasie zgromadzenia wyborczego członków tego rejonu w miejscu i terminie ustalonym przez OKW w porozumieniu w członkami danego rejonu wyborczego.

Okręgowa Komisja Wyborcza

UCHWAŁA Nr 158/2016/VII
Okręgowej Rady Lekarskiej
Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie
z dnia 16 listopada 2016 r.

w sprawie ustalenia liczby członków rejonu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na okręgowy zjazd lekarzy w Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej w Olsztynie kadencji 2017–2021 oraz minimalnej i maksymalnej liczby członków regionu wyborczego, posiadających czynne prawo wyborcze, utworzonego do przeprowadzenia wyborów delegatów na okręgowy zjazd lekarzy kadencji 2017–2021.

Na podstawie art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2016 r., poz. 522) oraz §13 ust. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8 i 13 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 10 listopada 2016 r. uchwała się, co następuje:

§1

Na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 10 listopada 2016 r.:

- 1) ustala się liczbę członków rejonu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie kadencji 2017–2021 w liczbie 28.
- 2) ustala się liczebność regionu wyborczego, która powinna obejmować nie mniej niż 43 i nie więcej niż 294 lekarzy lub lekarzy dentyistów, albo lekarzy i lekarzy dentyistów członków Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, posiadających czynne prawo wyborcze.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 168/2017/VII
Okręgowej Rady Lekarskiej
Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie
z dnia 18 stycznia 2017 r.

zmieniająca uchwałę Nr 158/2016/VII Okręgowej Rady Lekarskiej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 16 listopada 2016 r. w sprawie ustalenia liczby członków regionu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na okręgowy zjazd lekarzy w Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej w Olsztynie kadencji 2017–2021 oraz minimalnej i maksymalnej liczby członków regionu wyborczego, posiadających czynne prawo wyborcze, utworzonego do przeprowadzenia wyborów delegatów na okręgowy zjazd lekarzy kadencji 2017–2021.

Na podstawie art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2016 r., poz. 522.) oraz §13 ust. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8 i 13 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych na wniosek okręgowej Komisji Wyborczej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z 14 grudnia 2016 r., zmieniający wniosek z dnia 10 listopada 2016 r., uchwała się, co następuje:

§1

1. Paragraf 1 uchwały Nr 158/2016/VII z dnia 16 listopada 2016 r. w sprawie ustalenia liczby członków regionu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na okręgowy zjazd lekarzy w Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej w Olsztynie kadencji 2017–2021 oraz minimalnej i maksymalnej liczby członków regionu wyborczego, posiadających czynne prawo wyborcze, utworzonego do przeprowadzenia wyborów delegatów na okręgowy zjazd lekarzy kadencji 2017–2021, otrzymuje brzmienie:

„Na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 14 grudnia 2016 r.:

1) ustala się liczbę członków regionu wyborczego, uprawnionych do wyboru jednego delegata na Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie kadencji 2017–2021 w liczbie 28.

2) ustala się liczebność regionu wyborczego, która powinna obejmować nie mniej niż 43 i nie więcej niż 321 lekarzy lub lekarzy dentystów, albo lekarzy i lekarzy dentystów członków Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w olsztynie, posiadających czynne prawo wyborcze.”

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA Nr 165/2016/VII
Okręgowej Rady Lekarskiej
Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie
z dnia 14 grudnia 2016 r.

w sprawie utworzenia regionów wyborczych

Na podstawie art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. 2016 r., poz. 522) oraz §13 ust. 1 pkt 1, ust. 2, 3, 5, 6, 7, 8 i 13 Regulaminu wyborów do organów izb lekarskich, na stanowiska w organach i trybu odwoływania członków tych organów i osób zajmujących stanowiska w tych organach oraz wyborów komisji wyborczych na wniosek Okręgowej Komisji Wyborczej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie z dnia 7 listopada 2012 r. uchwała się, co następuje:

§1

1. Tworzy się regiony wyborcze na obszarze działania Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie na okres VIII kadencji w latach 2017–2021.

2. Rejony wyborcze, o których mowa w ust. 1, stanowią załącznik do niniejszej uchwały.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

WYKAZ REJONÓW WYBORCZYCH

Numer Rejonu	NAZWA REJONU WYBORCZEGO
	Rejony lekarskie
1	Woj. Specjalistyczny Szpital Dziecięcy i Woj. Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce
2	Woj. Szpital Specjalistyczny w Olsztynie
3	Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie
4	Samodzielny Publiczny ZOZ MSW z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie
5	Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Olsztynie i Samodzielny Publiczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc w Olsztynie
6	Woj. Zespół Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie i lekarze psychiatry miasta Olsztyn i powiatu olsztyńskiego
7	Lekarze Niepublicznych ZOZ i prywatnie praktykujący miasta Olsztyn oraz inni, np. NFZ, sanepid, urzędy
8	Lekarze emeryci, renciści miasta Olsztyn i powiatu olsztyńskiego
9	Lekarze rezydenci miasta Olsztyn i powiatu olsztyńskiego
10	Lekarze powiatu olsztyńskiego
11	Lekarze powiatu iławskiego
12	Lekarze powiatu ostródzkiego
13	Lekarze powiatów działdowskiego i nowomiejskiego
14	Lekarze powiatów lidzbarskiego i bartoszyckiego
15	Lekarze powiatu kętrzyńskiego
16	Lekarze powiatu giżyckiego i węgorzewskiego
17	Lekarze powiatów szczycieńskiego i nidzickiego
18	Lekarze powiatów mrągowskiego i piskiego
19	Lekarze powiatu etckiego
20	Lekarze powiatów oleckiego i gołdapskiego
	Rejony lekarzy dentystów
21	Lekarze dent. miasta Olsztyn
22	Lekarze dent. powiatów olsztyńskiego, bartoszyckiego i lidzbarskiego
23	Lekarze dent. powiatów giżyckiego, mrągowskiego, kętrzyńskiego i węgorzewskiego
24	Lekarze dent. powiatów etckiego, gołdapskiego, oleckiego i piskiego
25	Lekarze dent. powiatów szczycieńskiego, nidzickiego, działdowskiego i nowomiejskiego
26	Lekarze dent. powiatów iławskiego i ostródzkiego

DZIENNIKARZ MEDYCZNY ROKU 2016

W imieniu Redakcji „Biuletynu Lekarskiego” serdeczne gratulacje dla dr. Marka Stankiewicza, redaktora naczelnego lubelskiego „Medicusa”, za uzyskanie pierwszej nagrody w dorocznym konkursie „Dziennikarz Medyczny Roku 2016” w kategorii PUBLICYSTYKA PRASOWA, organizowanym przez Stowarzyszenie DZIENNIKARZE DLA ZDROWIA (www.dziennikarze.org) za cykl felietonów publikowanych w „PULSIE MEDYCZYNY”.



„Dziennikarz Medyczny Roku 2016” – laureaci

OBOWIĄZEK STATYSTYCZNY W 2017 R.

Upzejmie przypominamy o obowiązku złożenia sprawozdań statystycznych za rok 2016.

Terminy składania poszczególnych sprawozdań z danymi za rok 2016 są następujące:

- MZ-11 (roczne sprawozdanie o działalności i pracujących w podstawowej, ambulatoryjnej opiece zdrowotnej; w formie elektronicznej) do 30.03.2017 r.
- MZ-13 (roczne sprawozdanie o leczonych w poradni gruźlicy i chorób płuc; w formie elektronicznej) do 15.02.2017 r.
- MZ-14 (roczne sprawozdanie o leczonych w poradni skórno-wenerologicznej; w formie elektronicznej) do 28.02.2017 r.
- MZ-15 (roczne sprawozdanie z działalności jednostki lecznictwa ambulatoryjnego dla osób z zaburzeniami psychicznymi, osób uzależnionych od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych; w formie elektronicznej) do 28.02.2017 r.
- MZ-19 (roczne sprawozdanie z działalności zespołu/oddziału leczenia środowiskowego/domowego; w formie elektronicznej) do 15.02.2017 r.
- MZ-24 (roczne sprawozdanie o przerwaniach ciąży wykonywanych w placówkach ambulatoryjnej opieki zdrowotnej; w formie elektronicznej) do 15.02.2017 r.
- MZ-30 (sprawozdanie podmiotu wykonującego działalność leczniczą w zakresie psychiatrycznej opieki stacjonarnej; w formie elektronicznej) do 31.01.2017 r.
- MZ-88 (roczne sprawozdanie o pracujących w podmiotach wykonujących działalność leczniczą; w formie elektronicznej) do 28.02.2017 r.
- MZ-89 (roczne sprawozdanie o specjalistach zatrudnionych w podmiotach wykonujących działalność leczniczą; w formie elektronicznej) do 28.02.2017 r.

Wszelkie informacje dostępne są na stronie:

http://www.wm.uw.olsztyn.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=4741:statystyka-medyczna&catid=279:zdrowie&Itemid=164&lang=pl#statystyka-medyczna-w-2016-roku

lub w Wydziale Zdrowia Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie.

SPEKTAKULARNA WYPRZEDAŻ OPLA Z ROCZNIKA 2016

Zyskaj aż do
7 000 zł*



- » Wyjątkowe ceny
- » Bogaty wybór modeli
- » Innowacje klasy premium



* Liczba modeli w promocji ograniczona. Podany rabat dotyczy nowej Astry 5dr z rocznika produkcji 2016. Zaprezentowany model samochodu może zawierać elementy wyposażenia dodatkowego, dostępne za dopłatą. Szczegóły na temat promocji i dostępności znajdują się u dilerów marki Opel. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Opel Astra: 5,7–3,4 l/100 km; 131–90 g/km; wg Rozporządzenia WE 715/2007, w cyklu mieszanym, na podstawie oficjalnych testów w warunkach laboratoryjnych. Rzeczywiste wartości mogą różnić się od podanych w zależności od wyposażenia pojazdu, zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych, nawierzchni jak i innych czynników natury nietechnicznej. Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.pl

MIBO Sp. z o.o.

Olsztyn, ul. Jagiellończyka 41c

tel. 89 524 18 88 www.mibo.opel.pl

Mibo

SPOTKANIE NOWOROCZNE W GIŻYCKU

Corocznym zwyczajem w okresie Bożego Narodzenia lekarze powiatu giżyckiego spotykają się w Klubie Lekarza Szpitala w Giżycku. Organizatorem spotkania 28 grudnia 2016 r. był samorząd lekarski w osobie dr Anny Stankiewicz, przewodniczącej Giżyckiego Koła Terenowego Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie. Przy dźwiękach

kolęd kilkunastu kolegów z całego powiatu miało okazję do spotkania się, wymiany poglądów, czasami poznania nowych kolegów, którzy rozpoczęli pracę na terenie powiatu giżyckiego.

Zbigniew Gugnowski



KRONIKA

OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ

Obrady Okręgowej Rady Lekarskiej Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie 26 października 2016 r.

Posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej otworzył i dalszym obradom przewodniczył Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Marek Zabłocki, który poinformował o obchodach 1050-lecia Chrztu Polski przez samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów, które odbyły się w dniach 6–8 października br. w Gnieźnie. W piątek, 7 października, o godz. 10.00 odbyło się uroczyste posiedzenie organów Naczelnej Izby Lekarskiej – przyjęcie Memoriału na cześć 1050-lecia Chrztu oraz wręczenie odznaczeń państwowych i samorządowych zasłużonym lekarzom i lekarzom dentystom. Następnie kol. Marek Zabłocki złożył sprawozdanie z działalności Prezydium w okresie od 28 września do 25 października.

Trwają prace nad opracowaniem Regulaminu Klubu Lekarza. Kol. Zabłocki poinformował, że chcemy dać środowisku możliwość organizowania spotkań i tworzenia nowych inicjatyw kulturalnych (spotkania brydżowe) w Klubie.

Kol. Marek Zabłocki złożył sprawozdanie z przebiegu inauguracji Roku Akademickiego 2016/2017 na Wydziale Nauk Medycznych, która odbyła się 3 października br. w Centrum Konferencyjnym w Kortowie.

Zajmowano się sprawą pomocy prawnej rezydentce z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w związku z prowadzonym postępowaniem karnym. Postanowiono zapewnić finansowanie ochrony prawnej.

W dniu 26 października podpisano deklarację powołania Warmińsko-Mazurskiego Forum Zawodów Zaufania Publicznego. Sygnatariuszami porozumienia jest 12 organizacji samorządowych. Jest to bardzo ważna inicjatywa zainspirowana przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Olsztynie.



Zbigniew Gugnowski ◀@

W dalszej części Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę w sprawie potwierdzenia dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego.

W części poufnej, po dyskusji, Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę w sprawie umorzenia postępowania w przedmiocie niezdolności lekarza do wykonywania zawodu albo ograniczenia w wykonywaniu ściśle określonych czynności medycznych.

Wobec wyczerpania porządku obrad Prezes kol. Marek Zabłocki zamknął posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej i zaprosił na kolejne spotkanie w dniu 16 listopada 2016 r.

Obrady Okręgowej Rady Lekarskiej Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie 14 grudnia 2016 r.

Posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej otworzył i dalszym obradom przewodniczył Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej kol. Marek Zabłocki. Na wstępie Prezes kol. Marek Zabłocki i Wiceprezes kol. Anna Lella, Przewodnicząca Komisji Kształcenia, uhonorowali stażystów lek. Aleksandrę M. Pawlos i lek. dent. Paulinę Szelkowską za najlepiej zdany Lekarski Egzamin Końcowy i Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy w roku 2016. Laureatom wręczono dyplomy i prezenty (albumy ArsVitae) oraz nagrodę finansową w wysokości 7200 zł rocznie, wypłacaną w miesięcznych ratach po 600 zł.

Następnie Prezes kol. Marek Zabłocki złożył serdeczne gratulacje kol. Mirosławie Kozłowskiej, Okręgowemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej, w związku z otrzymanym z okazji jubileuszu uchwalenia Kodeksu Etyki Lekarskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi. Uroczystość odbyła się w dniach 9–10 grudnia br. w Naczelnej Izbie Lekarskiej, podczas której minister zdrowia wręczył odznaczenia państwowe osobom związanym z odpowiedzialnością zawodową.

Z kolei Przewodnicząca Komisji Młodych Lekarzy kol. Marta Szadurska-Noga poinformowała o inicjatywnie ustawodawczej, przedstawiając projekt obywatelski ustawy w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia. Zaapelowała o zbieranie podpisów obywateli, którzy udzielają poparcia projektowi ustawy.

Następnie na wniosek wojewody po dyskusji Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę w sprawie udzielenia rekomendacji do objęcia funkcji konsultanta wojewódzkiego dla pana dr. n. med. Piotra Kocbacha w dziedzinie chorób zakaźnych dla województwa warmińsko-mazurskiego.

Następnie kol. Marek Zabłocki złożył sprawozdanie z obrad Konwentu Prezesów OIL, które odbyły się 9 grudnia br. w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie.

Dalej kol. Artur Gołębiowski, Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej, przedstawił wniosek w sprawie utworzenia rejonów wyborczych na obszarze działania Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej na okres VIII kadencji w latach 2017–2021. Zaproponował utworzenie 27 rejonów wyborczych, w tym 20 rejonów lekarskich, 7 rejonów lekarzy dentyistów. Ostateczne ustalenie imiennej listy członków rejonu wyborczego nastąpi w termi-

nie do 14 kwietnia 2017 r. Kol. Artur Gołębiowski przedstawił nazwy rejonów wyborczych i ich obszary działania.

Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę w sprawie utworzenia rejonów wyborczych.

Następnie kol. Marek Zabłocki złożył sprawozdanie z działalności Prezydium w minionym okresie. W dniu 23 listopada br. odbyło się spotkanie Prezydium z lekarzami z Ukrainy w Równem (stolica obwodu rówieńskiego i rejonu rówieńskiego), którzy odbywali szkolenie w zakresie technik laparoskopii w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie. Poinformował, że Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego w Warszawie przyznało naszej Izbie Lekarskiej akredytację na prowadzenie w roku 2017 szkoleń z prawa medycznego oraz zdrowia publicznego. Oczekujemy na zgłoszenia, pierwszeństwo w przyjęciu mają członkowie Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej. Kol. Marek Zabłocki poinformował, że Prezydium zajmowało się konkursem ofert na realizację zadania „Przebudowa i nadbudowa Domu Lekarza”. Zakończono konkurs, decydując o unieważnieniu wyboru wykonawcy z uwagi na zbyt wysokie koszty oferentów, znacznie przekraczające możliwości finansowe Izby Lekarskiej. Postanowiono przygotować kolejne



zapytanie ofertowe (wariantowe), zmniejszając zakres robót, ograniczając do remontu drugiego piętra i wymiany dachu budynku Izby Lekarskiej.

Następnie na wniosek Prezydium do Okręgowej Rady Lekarskiej o wyrażenie zgody na przygotowanie kolejnego zapytania ofertowego w wariantach Okręgowa Rada Lekarska postanowiła zobowiązać Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych Sp z o.o. w Ciechanowie (inwestor zastępczy) do ogłoszenia nowego konkursu ofert w pomniejszonym zakresie (wariantowo).

W dalszej części na wniosek Sekretarz kol. Mirony Flisikowskiej-Wilczek Okręgowa Rada Lekarska przyjęła uchwałę w sprawie zwołania Okręgowego Zjazdu Lekarzy i powołania Komitetu Organizacyjnego. Postanowiono powołać Komitet Organizacyjny Okręgowego Zjazdu Lekarzy w składzie:

- dr n. med. Beata Januszko-Giergielewicz – przewodnicząca,
- lek. dent. Katarzyna Miśków,
- lek. Piotr Siwik.

W dalszej części obrad głos zabrał gość posiedzenia prof. dr hab. n. med. Andrzej Rynkie-

wicz, Dziekan Wydziału Nauk Medycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Przyznał, że Wydział Nauk Medycznych jest jeszcze młody, w przyszłym roku będzie obchodził 10-lecie istnienia. Na wydziale jest 1250 studentów, w tym ponad 500 na kierunku lekarskim. W roku 2017 zostanie otwarty nowy kierunek dla pielęgniarek-położnych. Są plany przekształcenia Wydziału Nauk Medycznych w Collegium Medicum, to szansa na rozwój uniwersyteckiej medycyny i wzrost prestiżu, to ruch strategiczny, który pozwoli na samodzielne finansowanie. Nie krył, że infrastruktura wydziału jest słaba, a szpital uniwersytecki mały. Profesor Wojciech Maksymowicz, Prorektor ds. Zadań Uczelni Medycznej, zabiega o środki finansowe na rozbudowę szpitala i dobrej bazy dydaktycznej dla studentów. Przyznał, że w sensie naukowym wydział jest klasyfikowany w kategorii B, od roku ma uprawnienia do otwierania doktoratów, a w tym roku doszły habilitacje. Wszystko po to, aby zapewnić kadrę miejscową. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski ma bardzo duże możliwości rozwoju, nasz region ma swoją specyfikę, w której żywność zawsze będzie priorytetem. Profesor Rynkiewicz nie krył, że liczy na dobrą współpracę z samorządem lekarskim.

Zbigniew Gugnowski, Bożena Pątkowska



FUNDACJA KOŚCIUSZKOWSKA

OGŁASZA KONKURS NA NAJLEPSZĄ ORYGINALNĄ
PUBLIKACJĘ NAUKOWĄ Z ZAKRESU MEDYCyny
KLINICZNEJ

NAGRODA WYNOŚI 10.000 USD

Fundacja Kościuszkowska (The Kosciuszko Foundation, Inc.) informuje, że w roku 2017 zostanie przyznana po raz trzeci Nagroda im. Bohdana i Zygmunta Janczewskich w wysokości 10,000 USD za najwybitniejszą oryginalną pracę z zakresu medycyny klinicznej opublikowaną w naukowym czasopiśmie medycznym rangi światowej w języku angielskim w okresie ostatnich dwóch lat poprzedzających rok przyznania Nagrody (2015-2016). O nagrodę ubiegać się mogą autorzy posiadający obywatelstwo polskie, pracujący i mieszkający stale na terytorium Polski. Nagroda może być przyznana również za publikację przygotowaną na podstawie badań wykonanych w zagranicznym ośrodku naukowym.



Termin przesyłania zgłoszeń: **10 marca 2017**

Więcej informacji o Fundacji i możliwości wsparcia jej działań na stronie:

www.thekf.org

Informacje o nagrodzie na stronie:

www.thekf.org/poland

email: warsaw@thekf.org

Prezes Sądu Okręgowego w Elblągu zaprasza lekarzy wykonujących zawód na terenie okręgu Sądu Okręgowego w Elblągu (Elbląg, Braniewo, Działdowo, Iława, Nowe Miasto Lubawskie, Ostróda) o kandydowanie na funkcję lekarza sądowego.

Zainteresowani pełnieniem powyższych funkcji proszeni są o przestanie swoich zgłoszeń na adres e-mail: oddział_administracyjny@elblag.so.gov.pl, bądź o kontakt pod numerem telefonu (55) 611 24 09 – p. Beata Łaska.

Zadaniem lekarza sądowego jest wystawianie zaświadczenia potwierdzającego zdolność lub niezdolność do stawiania się na wezwanie lub zawiadomienie sądu względnie organu prowadzącego postępowanie karne uczestników postępowania z powodu choroby, po uprzednim osobistym zbadaniu uczestnika postępowania i po zapoznaniu się z dostępną dokumentacją medyczną.

Jeżeli stan zdrowia uczestnika postępowania uniemożliwia stawianie się na badanie, lekarz sądowy przeprowadza badanie i wydaje zaświadczenie w miejscu pobytu tej osoby. Jest zobowiązany do prowadzenia rejestru wystawionych zaświadczeń, który ma udostępnić na żądanie prezesa sądu okręgowego, sądu lub prokuratora.

Za każde wydane zaświadczenie lekarzowi sądowemu przysługuje wynagrodzenie. Stawka kwotowa za każde wystawione zaświadczenie, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości, wynosi 100 zł. Podstawą wypłaty w terminie 30 dni jest dostarczenie raz w miesiącu przez lekarza sądowego zestawienia wszystkich wystawionych zaświadczeń w miesiącu kalendarzowym. Jeśli lekarz wystawi zaświadczenie w miejscu pobytu uczestnika postępowania, należy mu się ponadto zwrot kosztów dojazdu do tego miejsca.

Zgodnie z ustawą o lekarzu sądowym (Dz.U. nr 123, poz. 849 ze zm.) lekarzem sądowym może zostać osoba spełniająca następujące warunki:

- 1) ma prawo wykonywania zawodu lekarza na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) ma pełną zdolność do czynności prawnych;
- 3) nie była karana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;
- 4) ma nieposzlakowaną opinię;
- 5) uzyskała rekomendację Okręgowej Rady Lekarskiej;
- 6) ma tytuł specjalisty lub specjalizację I lub II stopnia.

Nie może nim zostać lekarz, wobec którego jest prowadzone postępowanie:

- 1) o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe;
- 2) związane z niedostatecznym przygotowaniem zawodowym;
- 3) w przedmiocie niezdolności do wykonywania zawodu ze względu na stan zdrowia.

W oparciu o art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz.U. z 2007 r., nr 123, poz. 849), zwracam się z wnioskiem o przekazanie listy kandydatów na lekarzy sądowych, w następującej liczbie oraz w następujących specjalnościach:

- Olsztyn – 5 internistów;
- Bartoszyce – 2 internistów;
- Biskupiec – 2 internistów;
- Giżycko – 2 internistów;
- Kętrzyn – 2 internistów;
- Lidzbark Warmiński – 2 internistów;
- Nidzica – 1 internista;
- Pisz – 2 internistów;
- Szczytno – 2 internistów.

Wniosek uzasadniam niedostateczną, a wręcz znikomą liczbą lekarzy sądowych w okręgu olsztyńskim, co wiąże się z utrudnieniami dla uczestników postępowań sądowych, którzy niejednokrotnie muszą przemierzać kilkadziesiąt kilometrów, aby uzyskać stosowne zaświadczenie. Obecnie na wykazie lekarzy sądowych figuruje 6 osób, a jedyny lekarz z Olsztyna właśnie zadeklarował rozwiązanie umowy z końcem roku.

O ile to możliwe, uprzejmie proszę o przekazanie listy kandydatów na lekarzy sądowych wraz z rekomendacjami w terminie krótszym, niż wskazany w art. 6 ust. 2 ustawy o lekarzu sądowym, tj. 90 dni od daty otrzymania wniosku.

Danuta Hryniewicz
Prezes Sądu Okręgowego w Olsztynie

SMIAK ŻYCIA



Jakub Piotrkowski



Smak – jeden z naszych zmysłów. Jeden z wielu. Ilu? To nie takie proste. Myślę, że każdy z neurologów ma na to swój pomysł. Co więcej, jak odnieść się np. do umiejętności odnajdywania przedmiotów w damskiej torebce? Szósty zmysł? Zdolność nadprzyrodzona? Ech, ja tego ogarnąć nie mogę, *chapeau bas!*, Drogie Panie. Wróćmy do naszego smaku. Definicja mówi, że jest to umiejętność analizy chemicznej substancji, które trafiają do naszej jamy ustnej. Ewolucyjnie należymy do grupy zwierząt, u których węch gra pierwsze skrzypce i wspólnie kreuje poczucie smaku. Każdy z nas choć raz w życiu znalazł się w sytuacji, kiedy stan zapalny błony śluzowej nosa uniemożliwił identyfikację smakową kawałków jedzenia na widelcu. Uwaga! Udowodniono, że przy zatkanym nosie i zastkniętych oczach nie odróżnimy musu jabłkowego od zmiksowanej cebuli. Tu z pomocą nadchodzi wzrok, który jak dyrygent przygotowuje nas na nadchodzące wrażenia smakowe. We wspólnej orkiestrze „SMIAK” grają również receptory czuciowe w obrębie jamy ustnej, z których informacje o strukturze jedzenia i jego konsystencji docierają do naszej jednostki centralnej, czyli mózgu. Niezwykle ciekawa symfonia.

Nasza jednostka czuciowa składa się z około 10 tys. kubków smakowych. U niektórych osób gęstość kubków na centymetr kwadratowy jest większa od średniej, charakterystycznej dla populacji ludzkiej – są to urodzeni degustatorzy. Sam zmysł smaku również się rozwija w ciągu życia człowieka, uczy się nowych smaków i coraz subtelniejszych ich różnic. Dodatkowo pełni funkcję wczesnego ostrzegania. Jeżeli przeanalizujemy próg wrażliwości na konkretne substancje, najniższy jest on dla smaku gorzkiego, który powszechnie kojarzy nam się z trucizną.

Czy jednak smak to wyłącznie analiza chemiczna spożywanych substancji? A co z odbiorem sfer niematerialnych? Jak smakuje życie? Jaki smak mają promienie słońca w kolorowy jesienny dzień? Jak smakuje ciepły, letni deszcz? Jak smakuje wiatr? Nasze

zmysły otwierają się również na nietypowe doznania. Każdego dnia przechodzimy obok tylu pięknych rzeczy obojętnie. Bo praca, bo tempo życia, bo potężny strumień szumu informacyjnego. A jak smakuje cisza? Nasuwa się kulinarne porównanie, jakże w tym wypadku na miejscu – w jaki sposób delektować się potrawą, jeżeli na widelec nałożymy wszystkie składniki z talerza? Czy degustatorzy w jednym kieliszku próbują kilku win na raz?

Przejdźmy w tym momencie gładko z szumu i ciszy do melodii dźwięków. Dla mnie muzyka również musi być smaczna. Staram się odbierać ją wszystkimi receptorami. Nawiasem mówiąc, współczuję osobom, które „zmuszone są” siedzieć obok mnie w trakcie koncertu, ponieważ degustacja utworów idzie u mnie w parze z nadpobudliwością ruchową. Uwielbiam ten moment, gdy muzyka płynąca ze sceny staje się prawdziwą ucztą. Niektórzy idą o krok dalej. Opisywane są przypadki tzw. synestezji, najczęściej w postaci widzenia dźwięków lub słyszenia kolorów. Na przykład konkretny interwał (odległość między dwoma dźwiękami: tercja, kwarta, kwinta) odbierany jest pod postacią koloru, a siedząc w fotelu i słuchając bluesa, widzimy kolorową tęczę, której barwy zmieniają swoją intensywność.

Nasuwa mi się prosty wniosek, jakkolwiek trywialnie by nie brzmiał: żeby poczuć smak, trzeba mieć na to czas. Dziś świat opiera się na kilku taktach: „Kto głośnie! Kto lepiej!”. Smacznej melodii naszego życia nimi nie stworzymy. Dlaczego zadowolamy się tak niską jakością owego smaku? Dlaczego wciąż odbieramy złudne wrażenie, że pogoń i chaos tak wyśmienicie smakują? Czy przez palce nie uciekają nam słodkie relacje międzyludzkie, słona morska bryza, kwaśny żart? Czasu i energii na ich pełną, szczegółową degustację brak. Na świecie jest wiele miejsc, gdzie ludzie egzystują szczęśliwie, mając do życia niezbędne minimum. Gdzie przebiega granica między faktycznym komfortem a strefą pędu za

(w naszym mniemaniu) lepszym komfortem, na którego celebrowanie nie starcza nam sił, gdy już go osiągamy zbyt wyczerpującym biegiem? Jeśli dogłębnie to przeanalizujemy, to okaże się, że takie zachowanie jest przecież pozbawione sensu.

Pomyśl! Pędzisz wagonikiem po torze, możesz zwolnić i dotrzeć do rozjazdu lub się wykoleić – Twój wybór. Pobudka rano z tachykardią, gonitwa myśli, terminy, sprawy, zaletności – również Twój wybór. Nie dajmy się „wkręcić”, uważajmy na środki masowego przekazu, które narzucają nam tok myślenia, że żeby życie smakowało, trzeba pędzić, a jak już nie wyrabiamy na zakrętach, to zjeść kilogram witaminy C, D i pół tablicy Mendelejewa. Producent wydaje miliony na reklamę, żeby emisja odbyła się po wiadomościach i przed prognozą pogody. Taka ot krótka analiza papki z ekranu. Uwaga! Ani ja, ani ty nie pochodzimy z „pierwszego tłoczenia”, rozmowa z nami nie kosztuje 5 groszy za minutę, nie mamy 3-letniej gwarancji, mamy więcej niż 2 kalorie, nie mamy napisu pod nakrętką, nie znamy Goździkowej, nie byliśmy w „Tańcu z Gwiazdami” i nie znajdą nas w co piątą „Kinder niespodziance”... A relacja z nami jakże smakuje!

Opierajmy się świadomej próbie manipulacji z zewnątrz i wkręcania w tryby maszyny reklamowej i życiowej. Pomyślcie: a co z naszą zawodową maszyną? Wszyscy wiemy, że system skutecznie podstawia nam trampolinę do skoku... w przepaść. Bądźmy uważniejsi, nie rezygnujmy z odczuwania sensu tego, czemu się wszyscy tak poświęcamy. Mnie, młodego, startującego w ten wir lekarza, medycyna wciąż rozwija i pobudza moje zmysły. Nie chciałbym nigdy tego stracić.

„Tak niewiele potrzeba, żeby w życiu być szczęśliwym” – ten napis widziałem w jednym z miejsc, gdzie szczęście ludzi opiera się na niezbędnym minimum.

Jakub Piotrkowski – lekarz rezydent królowej medycyny, pasjonat dźwięków: medycznie – ultradźwięków, po godzinach – bluesa i jazzu. Przewodniczący Sekcji Studentów i Młodych Lekarzy Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego – Oddział Olsztyn. Uwielbia spędzać czas w kuchni lub podróżować i poznawać jej tajniki lokalnie. Zgłębia arkana enologii, szukając jej związków z medycyną.



„PIOSENKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO...”

O JUBILEUSZU 25-LECIA CHÓRU MEDICI PRO MUSICA

Małgorzata Sławińska
Medici pro Musica



Zdawałoby się, że zupełnie niedawno donosiłam na tych łamach o 20-leciu chóru Medici pro Musica, a już, jak z bicza trzasnął, minęło kolejnych 5 lat. Ćwierćwiecze istnienia zespół uczcił oczywiście koncertem, na który przybyło wielu dostojnych gości: przedstawiciele władz Olsztyna, Naczelnej i Okręgowej Izby Lekarskiej, dyrygenci i członkowie zaprzyjaźnionych chórów, miłośnicy muzyki ze świata medycznego, nasze rodziny i inni fani. W dobrze nam znanej sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Olsztynie zaprezentowaliśmy repertuar, który był wizytówką naszego dorobku od czasu ostatniego jubileuszu. Koncert poprowadziły Aleksandra Bakun i Beata Januszko-Giergielewicz. Wśród utworów

wykonywanych a cappella znalazły się: *Piosenka jest dobra na wszystko* i *Herbatka* (muz. Jerzy Wasowski, sł. Jeremi Przybora), *Goniąc kormorany* (muz. Jerzy Woy-Woyciechowski, sł. Andrzej Tylczyński, oprac. Marcin Wawruk), *Kujawiak* (Andrzej Koszewski), *Pragną ocki* (Stanisław Wiechowicz). Naszą wizytę we Francji w 2014 r. wspominaliśmy piosenką *Sur le pont d'Avignon* (Antonius Streichardt), a ciepłe plaże Hiszpanii, które oglądaliśmy przy okazji festiwalu w Lloret de Mar, przywołała andaluzyjska pieśń *Boleras Sevillanas* (Enrique Fabrez). W partii solowej usłyszeliśmy Dorotę Michałowską, a hiszpański klimat podkreśliła Dorota Żerańska grająca na kastanietach.



Tradycyjnie na tak ważną uroczystość przygotowaliśmy też utwór z towarzyszeniem orkiestry – tym razem było to pochodzące z 1775 r. offertorium *Misericordias Domini*, KV 222 Wolfganga Amadeusza Mozarta. Chórowi, wzmocnionemu głosami zespołu Proforma, towarzyszyła Grupa Smyczkowa Absolwent, przygotowana przez Dorotę Objalską. Na organach grała Anna Dramowicz. Wykonanie *Misericordias* było także debiutem naszej dyrygentki, Małgosi Wawruk, która po raz pierwszy kierowała orkiestrą.

Jubileuszowy koncert Medici pro Musica uświetniły występy gości. Zaprzyjaźniona z chórem dr Hanna Zajączkiewicz, utalentowana sopranistka, wykonała znaną pieśń *Przetańczyć całą noc* (Frederick Loewe) z musicalu *My Fair Lady*. Przy fortepianie zasiadła nasza koleżanka z chóru, Zosia Małas. Taneczny charakter utworu artystka podkreśliła, prosząc do tańca jednego z naszych tenorów, Mundka Brzozowskiego. Ten poprowadził swą partnerkę z wdziękiem i elegancją, za co oboje zebrali gorące oklaski. W wykonaniu Hani usłyszeliśmy też wokalizę z filmu Romana Polańskiego *Dziwiątę wrota*, skomponowaną przez Wojciecha Kilara. Połączone siły zespołów Proforma i Medici pro Musica wykonały *Cecyliadę*, znaną już także poza granicami Polski kompozycję Marcina Wawruka ku czci św. Cecylii, patronki chórzystów.

W świąteczny nastrój wprowadziła słuchaczy grupa Absolwent, która zagrała *Koncert No 8 g-moll*, zwany *Koncertem na Boże Narodzenie*, Arcangelo Corellego. W kolędowym klimacie zabrzmiały także kompozycje Johna Ruttera: *Christmas Lullaby* i *Candlelight Carol* z towarzyszeniem orkiestry oraz *Oj maluśki* w opracowaniu Tomasza Radziwonowicza na skrzypce (Anna Śleszyńska-Górny) i fortepian (Łukasz Jóźwiak). Zabrzmiały też kolędy a cappella: *Szczedryk* w opracowaniu Mykoły Leontowicza i *Stara Kolęda* w opracowaniu Feliksa Nowowiejskiego. Kolędę *Z narodzenia Pana* zaśpiewał też chór Proforma jako prezent-niespodziankę dla jubilata.

Jubileusz 25-lecia chóru Medici pro Musica zbiegł się z okrągłymi urodzinami naszego wiceprezesa, Macieja Michałowskiego. Dedykowana mu w czasie koncertu kompozycja Johna Ruttera nie wszystkim wydała się adekwatnym prezentem dla naszego kolegi. W kulisach szeptano, że o wiele bardziej pasowałaby *Herbatka* Kabaretu Starszych Panów ze słowami: „Z rozkoszy tego świata ilości niepomiernej zostanie nam po latach herbaty szklanka wiernej”, albo, jeszcze lepiej, *Wesołe jest życie staruszka*, który to utwór także mamy w swoim repertuarze. Znany z poczucia humoru i dystansu wobec siebie Maciek na pewno nie obraziłby się na takie uczczenie jego pięćdziesiątych urodzin.



TRZY SZAFY

Wyrosłam na opowieściach o trzech misiach (*Złotowłosa i trzy misie*), stąd zaskoczenie było duże, gdy studenci Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Bartoszycach podczas dyskusji panelowej poświęconej etyce w życiu codziennym dali mi do wyboru jedną z trzech szaf. Trzy szafy!? Ot, takie niewinne skojarzenie... Do wyboru? Intrygująca propozycja zwłaszcza dla kobiety, wszak tak szaf, jak i sukienek nigdy za wiele. Tu jednak zadanie było inne, zaskakujące, zgoła odmienne od kobiecych eksploracji zawartości garderoby.

„Przed tobą trzy szafy. Jeżeli wejdiesz do pierwszej, będziesz bardzo bogaty i sławny, ale bez przyjaciół. Jeżeli wejdiesz do drugiej, będziesz biedny, ale szczęśliwie żonaty, posiadając grono przyjaciół. Jeżeli zaś wejdiesz do trzeciej szafy, nie będziesz ani sławny, ani bogaty, ani biedny, ale będziesz miał dużo przyjaciół”. Pierwszy wypowiedział się polityk, poseł. Od lat niesie bezinteresowną pomoc potrzebującym, nie raz sam nie opływał w dostatki, a wtedy wspierała go żona. Krótko i na temat, wszedłby do drugiej szafy. Książd-filozof zażartował, że nie wypada mu wybierać bogactwa i wchodzić do pierwszej. Reakcja uczestników dyskusji była przewrotnie konsekwencją żartu. Padło pytanie uzupełniające, czy kapłan woląłby być bezdomnym w mercedesie czy pod mostem.

Rozgorzała dyskusja. Bartoszyccy studenci przygotowali się znakomicie. Przypierali do muru zaproszonych do panelu – wspomnianego już polityka, mnie, czyli lekarza, dziennikarza, żołnierza, funkcjonariusza Straży Granicznej, duszpasterza i nauczyciela – kolejnymi pytaniami. Między innymi zacytowali rozprawę *O duszy nauczycielstwa* Jana Władysława Dawida: „Architekt może być złym człowiekiem i zbudować dom ładny i wygodny; inżynier, który przebił tunele i przeprowadził wielkie drogi, pobudował mosty – mógł być człowiekiem lichym; już mniej jest to możliwe u lekarza. Na pewno nikt nie chciałby się leczyć u takiego, o którym wiedziałby na pewno, że jest złym człowiekiem; a już nauczyciel – zły człowiek jest sprzecznością w samym określeniu, niemożliwością”.



Anna Osowska



W części „lekarskiej” zgodziłam się oczywiście z autorem rozprawy. Lekarzem nie bywa się zgodnie z harmonogramem przyjęć pacjentów czy w ramach etatu. Etyka lekarska obowiązuje nas zawsze, przez całą dobę, w każdej sytuacji. Zupełnie inne podejście miałam okazję odnotować niedługo potem, w trakcie innej dyskusji, poza salą studenckiej debaty. Tym razem uczestniczyli w niej nauczyciele, oficerowie, lekarze... Już nie studenci. Ku mojemu zaskoczeniu padło w rozmowie stwierdzenie, że jeśli lekarz jest wybitnym fachowcem w danej dziedzinie, ma prawo do zachowań niekonwencjonalnych, nawet chamskich.

„Ważne, by efekty były.” – stwierdził księgowy z wykształcenia. Potem przytoczył kilka opowieści o lekarzach, udowadniając swoją tezę. Zaskoczył mnie swoją wyrozumiałością! Wyartykułowałam odmienne zdanie. Poparła mnie lekarka, dermatolog z Warszawy. Kodeks etyki lekarskiej jasno określa obowiązek poszanowania godności pacjenta i jego rodziny oraz ich prawo do pełnej informacji. Faktem jest, że ludzie spoza branży, nie znając jego zapisów, oceniają nas przez pryzmat własnych zasad. A te ludzkie kodeksy widać ograniczają się jedynie do osiągnięcia celu.

Z medykami jest inaczej. Składając przyrzeczenie lekarskie, wступujemy do grona o najwyższym prestiżu i poziomie zaufania społecznego. Nasza wiedza, pozycja i rola społeczna zobowiązują. Wielu pośród nas to wybitne osobowości, ludzie dzięki którym medycyna niemożliwe czyni możliwym. Znani już w całym świecie olsztyńscy lekarze pod kierownictwem profesora Maksymowicza zaczęli budzić pacjentów z kamiennego snu. O samym profesorze usłyszeć można, że to wzór do naśladowania. Podziwiamy pasjonatów medycyny, ich umiejętność pochylania się nad każdym pacjentem. Nie tylko zresztą my lekarze darzymy ich atencją, lecz także całe społeczeństwo.

Tym bardziej nie mogę zrozumieć, skąd bierze się tak ogromna wyrozumiałość kilku moich rozmówców, do tego ludzi o wielkiej kulturze osobistej, dla grubiańskiego traktowania

pacjentów i ich rodzin przez niektórych lekarzy. Może jest to zasługa serialowego dr. Hausa? Pacjenci oswoili się z obcesowością? Liczą się tylko wyniki? Mimo wszystko trwam przy swoim. Etyka lekarska, jej zasady, to nie tylko nasz przywilej, lecz także i obowiązek.

A wracając do szaf. Nie wybrałam żadnej. Pewnie rozczarowałam tych, którzy zaprosili mnie do szacownego grona panelistów. Ich filozoficzna debata wzbudziła u mnie refleksje.

Różnie bywa w naszym życiu, zwłaszcza zawodowym. Przyjrzałam się zawartościom trzech szaf i odnoszę wrażenie, że... byłam już w każdej z nich.

Anna Osowska – internistka, endokrynolog; prowadzi NZOZ „Nasza Przychodnia” w Sępólnie. Publikowała w periodykach: „Zdrowie dla Każdego”, „Gmina”. Autorka powieści obyczajowej *W cieniu papierówki*.



KĘTRZYN

ZAPROSZENIE NA STYPĘ

Spóźniłem się. Niczym wczesnowieczorny turysta spacerowałem wokół fontanny na ratuszowym placu. Dopadł mnie widok ludzi czysto i schludnie ubranych, zmierzających na zapewne ostatnie tego dnia liturgie w obu kościołach. Ulica i plac mogłyby się wydawać spokojne, gdyby nie nagły huk, który tę równowagę naruszył. Nadciągnął znad jeziora. Spojrzałem w prawo. Ludzie na ganku kamienicy zdawali się niewzruszeni. Przyzwyczajenie? Ruszyłem w kierunku domu. Przede mną mnóstwo par, raczej nieciągących w stronę gotyku i neogotyku. Krótkie spodnie mężczyzn i nagie ramiona kobiet. Krok przyspieszony. Stały ruch w dół... miasta, narastającego hałasu. Przypomniałem sobie, że córka pytała mnie, na co dzisiaj idę? Walkiria? Nie, tryzna, stypa. Oddalam się zatem od wczesnego Iron Maiden i późnego, dla dwudziestopierwszych słuchaczy, Black Sabbath. Plakat na najlepiej ustawionym w mieście słupie ogłoszeniowym to potwierdza. Rozumiem, że amfiteatr jest dalej zanurzony w narodowo-wojskowym odmiecie. Stąd i moc także muzyki. Siła fizyczna, siła woli, siła trwania. Spółeczeństwo idzie się ujednoczyć, zaciskać i formować.

Jak się chce, to wcale nie trzeba stawiać samochodu ani tuż pod oknami którejś kamienicy z ulicy Zjazdowej, żeby tamtejszym mieszkańcom robić wyrwę w życiu, ani na rewitalizowanym chodniku prowadzącym do kościoła św. Jerzego. Poczekajmy, proszę Państwa, na most i obwodnicę przez Guber. Być może wówczas ulice Zjazdowa, Staromiejska, Zamkowa, Rycerska i sam plac Zamkowy staną się miejscem spacerów pomiędzy kilkoma kętrzyńskimi zabytkami.

Tymczasem stypa się zaczęła. Może właśnie zaprzeszły, utracony, przebrzmiały czas? Nie tylko ten, który przerażał nas w lekturze *Mroków średniowiecza* lub rozśmieszał w obu częściach francuskiej komedii *Goście, goście*, czy jest jakoś wyobrażony w Szlaku Zamków Gotyckich i opowieściach o komturiach Warmii i Mazur.

Spóźniłem się, więc muszę trochę pozmyślać, konfabulować. Jestem przekonany, że te

parę minut maruderstwa, niepunktualności, zaniedbania to strata nieodżałowana. Ubrane w pomarańcz i jasną, delikatną czerwień dziewczę z pewnością w tym czasie napisało do mikrofonu odpowiedni prolog o dawnej muzyce Europy. Przekonanie absolutnie się później potwierdziło. Przy zmianie instrumentów członkini Stowarzyszenia Rekonstruktorów kultury, sztuki i obyczajów średniowiecza wtrącała długie, aczkolwiek nie takie, żeby zanudzić słuchaczy, dygresje o pochodzeniu, wykonaniu, rekonstrukcji i nazwach instrumentów, na których grała. Pewnie wstęp do koncertu wyjaśniał także zestaw utworów dzisiejszego koncertu.

Troje ich zaprosiło na stypę, która mogła mieć podobny przebieg u większości Słowian. Od Rusi Kijowskiej po Łużycę. Kobieta w jaskrawym stroju, dwóch mężczyzn w białych koszulach. Nikt jednak nikogo nie grzebał, nie zakazywał także powrotu między żywych. Wręcz przeciwnie. Zdawać się mogło, że Tryzna zaprosiła na dziedziniec zamkowy nie tylko Słowian, lecz także pół średniowiecznej Europy. Stos pogrzebowy zaś ułożony został dla tych, którzy nie pozwalają choćby zbliżyć się zamkowi krzyżakom do średniowiecznego ducha i nadal kultywują upiory lat 60. ubiegłego wieku na jego murach. Może dzisiejszy koncert miał właśnie na celu uwolnienie nas od tamtych zgubnych wpływów?

Troje artystów, ale instrumentów o wiele więcej. Nieco podróży Jordi Savalla. A i owszem. Pani Daria Zecer chyba przed układaniem muzycznego programu tegorocznego Jarmarku miała w głowie wykonania muzyki dawnej wytwórni AliaVox. Kołatał się i Savall także w Tryźnie. Dudziarz, wcześniej popisujący się grą na przeróżnych fletach i pradziadach fagotów, klarnetów czy nawet kornetów, ocierał się tak bardzo o Armenian Spirit.

Pokonfabuluje zatem. Przywędrowali znad Bałtyku. Być może dotarli jakimś hanzeatyckim statkiem. Znaleźli w pewnym momencie dopływ Łyny. Po drodze grali na dziedzińcach zamkowych. Czy spławili się Gubrem? Kogo musieli pytać o zgodę? Duchownego czy

zbrojnego? Ile godzin czy dni grywali przed zamkniętą kratą pod murami w smrodzie gnoju, odgłosów zwierząt, pokrzykiwaniu przekupek i głośnych wyzwisk jakiegoś knechta? A przecież grywali na ulicach i placach wielkich miast i dziedzińcach ogromnych zamków. Zdarzało się pewnie zaproszenie do komnat. Najpewniej i najszybciej było podróżować rzekami. Kraj Loary oczywiście. Stamtąd już blisko do Bretanii, kraju wielokulturowego. Być może to był końcowy etap ich podróży po kontynentalnej Europie. Niewykluczone, że

pogrywali wraz z pasterzami z Montailou, wioski heretyków, cudownie opisanej przez Lardurie. Mogli stamtąd wyruszyć na zimowe pastwiska do Katalonii, zaś wiosną przepłynąć się na Wyspy Brytyjskie. Dudy przecież. Różnorodność muzyczna. Pobrmiewające echa komnat zamkowych, ale i pasterskich ognisk. Prawie że słysząc szum fal objających się o szkockie zimne, wietrzne wybrzeża...

Jerzy Lengauer



LEKARZ – CZARNY CELEBRYTA



Beata Januszko-Giergielewicz



Każdy z nas, choćby przez chwilę, marzył w dzieciństwie o karierze filmowej, błyskach fleszy czy wystąpieniach w świetle jupiterów. W marzeniach wyglądało to obiecująco – kłębówisko dziennikarzy wokół, rozdawanie autografów rozemocjonowanym fankom i fanom, a więc same pozytywne emocje.

I cóż? Dziś ta „sława” jest codziennie w zasięgu naszej ręki, ale niestety, jest to raczej... czarny PR.

W szpitalu powiatowym nie udzielono właściwej pomocy gorączkującemu dziecku, poród, który miał być nieskomplikowaną fizjologią, skończył się tragicznie – śmiercią noworodka, a któremuś z przemęczonych chirurgów zdarzyła się nieszczęśliwa historia pozostawienia narzędzia chirurgicznego... w polu operacyjnym.

I nikt nie kwestionuje niedopatrzeń czy zaniedbań lekarskich, które niewątpliwie muszą być wyjaśnione i rozliczone.

Problemem jest to, że zanim do takiego dochodzenia wyjaśniającego dojdzie, incydenty tego typu stają się najbardziej rozchwytywanymi i nośnymi wydarzeniami (newsami!) w codziennych mediach, epatującymi rozpaczą ofiar i trudną do opanowania, narastającą społecznie chęcią zemsty na „złoczyńcach”, czyli lekarzach. Przypomina to czasy stosów, na których w średniowieczu palono domniemane czarownice, czy były winne czarów, czy też nie. Zjawisko to niczym nie przypomina reguł funkcjonowania nowoczesnego państwa prawa w samym środku Europy.

Jednej z moich koleżanek przydarzyła się taka oto historia... Sporządzono w lokalnej prasie notatkę na jej temat (z podaniem pełnego imienia i nazwiska) o „spowodowaniu śmierci” pacjenta, którego po zbadaniu i wykluczeniu bezpośredniego zagrożenia życia wypuściła z izby przyjąć do domu. Zasięgnęłyśmy wówczas wspólnie opinii prawnika,

czy można się w jakiś sposób przed takim zjawiskiem bronić. Niestety, poza dochodzeniem sądowym o naruszenie dóbr osobistych, które w sądzie polskim trwa miesiącami i kończy się najczęściej krótką notatką „wybielającą” na ostatniej stronie tejże samej gazety, sporządzoną najmniejszą czytelną czcionką: „Przepraszamy Panią dr...” itd., nic nie można zrobić. Nie ma zapisów prawnych, które mogą zabronić podawania takich wiadomości do prasy, nie ma też przepisów, które mogą chronić lekarzy. Pozostaje jedynie słaby argument odwołania się do etyki zawodowej pracowników mediów, która to etyka w obecnych czasach wybitnie szwankuje i trudno na nią liczyć.

Sprawa jest groźna! Znam przypadek wrażliwej pani doktor, która po nagonce prasowej rodziny zmarłego pacjenta – ze względu na swój stan psychiczny i zdruzgotaną opinię zawodową – zarzuciła uprawianie zawodu lekarza.

Przeprowadzając jedną z akcji społecznych o charakterze profilaktycznym, zaprosiłam lokalne media do uczestnictwa w niej i propagowania szczytnej idei angażowania się lekarzy w tego typu przedsięwzięcia. Usłyszałam w odpowiedzi: „Pani doktor, a kto to czyta takie rzeczy?”. Wiem, wiem, zła wiadomość szerzy się lotem błyskawicy i działa cztery razy silniej na odbiorcę niż dobra. Dlatego też, jak się coś złego dzieje w szpitalu, u jego drzwi zaraz staje dziennikarz z mikrofonem. Chyba że jest to przeprowadzony pomyślnie przeszczep twarzy czy ręki, ale to nie jest przecież częste wydarzenie...

W poszukiwaniu sensacji w trakcie jednej z akcji transplantacyjnych na terenie Polski dziennikarze dotarli do rodziny zmarłego pacjenta, którego serce przeszczepiono oczekującemu biorcy. Zrozpaczona po utracie dziecka matka dotarła do zidentyfikowanego tą drogą biorcy, chcąc posłuchać bicia serca swego ukochanego

dziecka w innym, żywym ciele człowieka. Ją można i trzeba zrozumieć. Jednak „odszczelniając” w ten sposób owianą tajemnicą lekarską procedurę, dziennikarze rzucili tym samym cień na lekarzy, którzy za nią odpowiadają. Przecież dziennikarzy tajemnica lekarska nie obowiązuje...

Winni, niewinni, znowu będzie na nas!

Kiedyś wszyscy chodziliśmy ubrani na biało. Teraz w szpitalach jest kolorowo – może to i dobrze. Nigdy jednak nie sądziłam, że my, lekarze, zajmiemy wśród współczesnych celebrytów stałe miejsce, naznaczone czarnym kolorem.

I jak tu z czymś takim walczyć?

Dr n. med. Beata Januszko-Giergielewcz – specjalista chorób wewnętrznych, nefrolog, transplantolog kliniczny. Zatrudniona w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie na Oddziale Transplantologii i Chirurgii Ogólnej na stanowisku zastępcy ordynatora ds. transplantologii. Adiunkt Wydziału Nauk Medycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Pasją pozazawodową okazała się publicystyka medyczna, posiada też wciąż rosnący dorobek poetycki.

IV MIĘDZYNARODOWY SALON FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ LEKARZY PHOTOARTMEDICA 2016

Częstochowa, 15.10.2016 r.

Dnia 15 października 2016 r. po raz czwarty Sala Reprezentacyjna częstochowskiego ratusza wypełniła się po brzegi laureatami, uczestnikami i gośćmi IV Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej Lekarzy PhotoArtMedica 2016 w Częstochowie. Wernisaż i ceremonię wręczenia nagród zaszczycił zastępca prezydenta miasta Częstochowy, pan Andrzej Szewiński. W ceremonii wzięło udział wielu laureatów z różnych zakątków Polski, a także z zagranicy – z Wielkiej Brytanii, Węgier oraz Tajlandii. Nasi zagraniczni goście podjęli trudy wielogodzinnej podróży do Częstochowy, za co składamy szczególne podziękowania.

W Salonie PhotoArtMedica 2016, zorganizowanym przez Okręgową Izbę Lekarską w Częstochowie, wzięło udział 96 autorów z Australii, Czech, Iranu, Irlandii, Kanady, Polski, Rosji, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Tajlandii, Tajwanu, Wielkiej Brytanii i Węgier, którzy zaprezentowali 606 fotografii w dwóch kategoriach – „Krajobraz miejski” (254 fotografii) oraz „Temat wolny” (352 fotografie). Laureatem głównej nagrody – statuetki PhotoArtMedica 2016 Grand Prix ufundowanej przez prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej, dr. n. med. Macieja Hamankiewicza, autorstwa artysty rzeźbiarza Mariusza Chrzastka, oraz kamery sportowej Olympus TG Tracker – został assist. prof. dr Andrzej Kajetanowicz (neonatolog), Dyrektor NICU, Cape Breton Regional Hospital and Dalhousie University, Sydney, NS, Kanada za prace zatytułowane: *Los Angeles* (KM), *Ulica z wodospadem* (TW), *Yukon-Droga do White Horse* (TW), *Denali-Polychrome* (TW). Złote Medale Fotoklubu RP zdobyli: dr Alex Solich (radiologia interwencyjna) z Uniwersytetu Medycznego w Debreczynie, Węgry, za pracę *Mostar* (KM) oraz dr Kordian Waroński (medycyna paliatywna) ze Skrzyszowa za pracę *Duma* (TW). Honorowe Medale Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej (FIAP), która po raz kolejny objęła patronat nad Salonem PhotoArtMedica, zdobyli: dr Dariusz Hankiewicz (otolaryngolog) z Radzyna Podlaskiego za pracę *Lublin*

4 (KM) oraz dr Ryszard Zembrzusi (choroby wewnętrzne) z Warszawy za pracę *Grenlandia – Wyspa Disko* (TW). Złote Medale PhotoArtMedica zdobyli: Piotr Pietryga – student Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu za pracę *Pocztówka z epoki* (KM) oraz dr Maciej Józwiak (dentysta) z Warszawy za pracę *Start żurawi* (TW). Jury, któremu przewodniczył prezes Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej Mieczysław Cybulski, nagrodziło 32 uczestników Salonu. Podkreślano jego wysoki poziom. Wszyscy laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez partnera ubezpieczeniowego lekarzy INTER Polska, OLYMPUS oraz National Geographic Polska. Ponadto główny sponsor INTER Polska ufundował specjalne nagrody dla lekarza z Polski oraz dla studenta z Polski.

W podziękowaniu za udział w Salonie PhotoArtMedica i wkład w fotografię artystyczną każdy z uczestników otrzymał upominek w postaci przypinki PhotoArtMedica do torby fotograficznej.

W Salonie udział wzięło 10 członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Częstochowie. Udział wszystkich członków OIL w Częstochowie objął patronatem partner lokalny Salonu PhotoArtMedica, BMW Frank-Cars Częstochowa, fundując dla nich piękne medale pamiątkowe PhotoArtMedica. A najlepszy spośród nich otrzymał nagrodę specjalną – zegarek firmowy BMW. Laureatem tej nagrody został dr Jacek Fąfrowicz, uhonorowany za pracę *Niedziela na Głównym*.

Wieczór uświetnił recital Siergieja Wowkotrubę – solisty Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Częstochowskiej – z zespołem.

Dziękujemy pięknie wszystkim uczestnikom IV Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej Lekarzy PhotoArtMedica 2016 w Częstochowie za udział w konkursie i nadesłanie swoich inspirujących fotografii. Gratulujemy wszystkim 32 laureatom zdobytych nagród!

Dziękujemy serdecznie wszystkim sympatykom Salonów PhotoArtMedica – patronom honorowym, partnerom, patronom medialnym i fundatorom nagród za wspieranie idei rozwijania artystycznych talentów środowiska medycznego.

Zapraszamy do udziału w V Międzynarodowym Salonie Fotografii Artystycznej Lekarzy PhotoArtMedica 2017 w Częstochowie!



*Dr n. med. Krzysztof Muskalski, AFIAP, AFRP, ZPAF
Przewodniczący Salonu PhotoArtMedica*

www.facebook.com/Photoartmedica
www.photoartmedica.pl





TUŻ OBOK DROGI

■ KOŚCIOŁY POKOJU – JAWOR

Po zakończeniu wojny trzydziestoletniej na mocy pokoju westfalskiego cesarz zmuszony został do wyrażenia zgody na budowę kościołów ewangelickich w trzech polskich miastach: Głogowie, Jaworze i Świdnicy.

Budowa tych świątyń obwarowana była warunkami: miały się znajdować na przednieszciach, nie dalej niż odległość strzału armatniego, wzniesione z materiałów nietrwałych – słoma, drewno, glina, piasek. Nie mogły mieć wież, dzwonów, tradycyjnego kształtu świątyni i być ukończone w ciągu roku.

Do naszych czasów dotrwały dwa, w Głogowie kościół sponął od uderzenia pioruna.

Kościół w Jaworze zachwyca mistrzowskim wykonaniem konstrukcji ryglowej wypełnionej gliną i słomą.

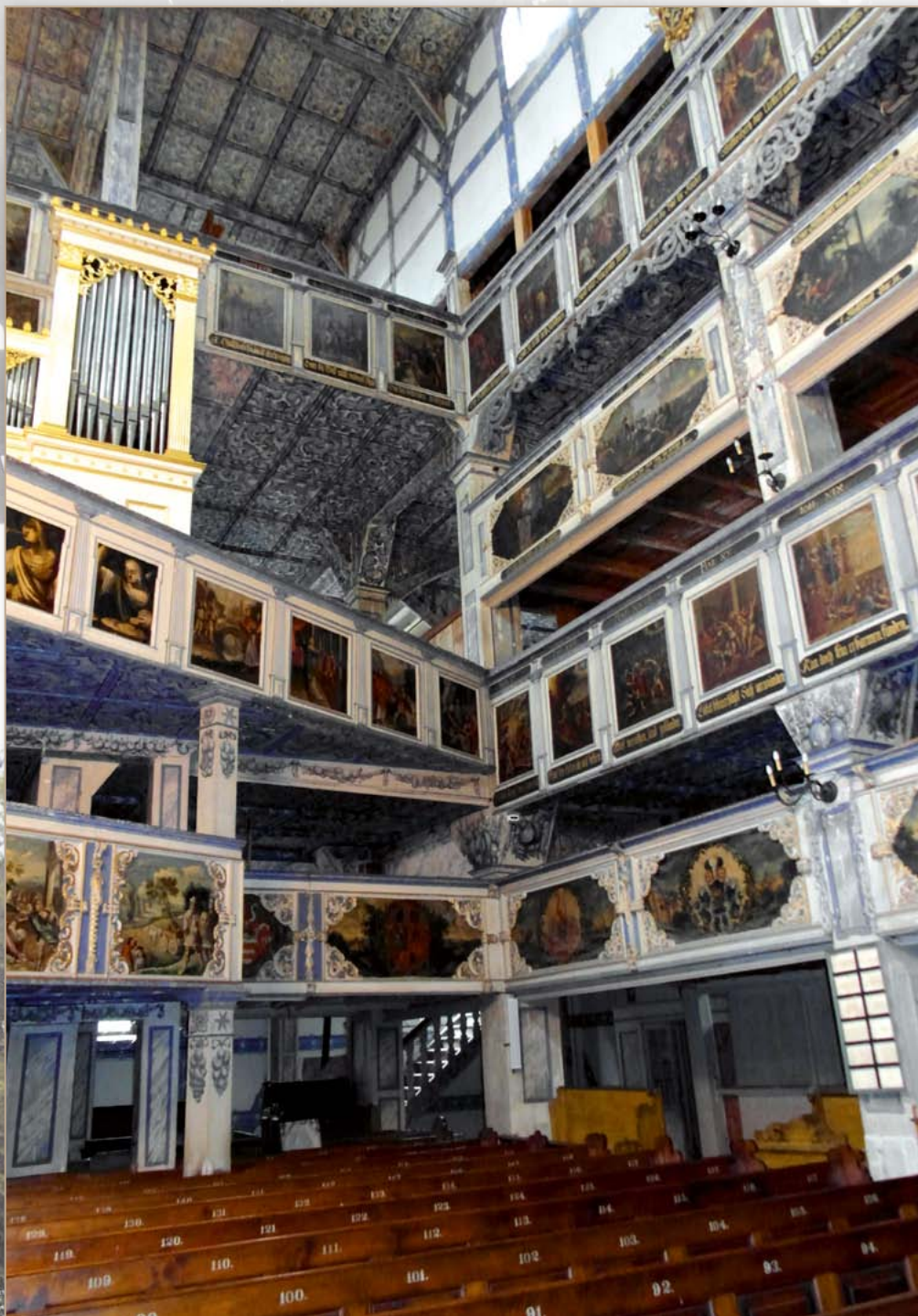
Istniejąca wieża dobudowana została w okresie późniejszym.

Kościoty są największymi budowlami szkieletowymi w Europie, mieści się w nich odpowiednio 6000 (Jawor) i 7500 (Świdnica) osób.

Jarosław Parfianowicz







PAMIĘCI TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



Dnia 27.01.2017 r. pożegnaliśmy naszą koleżankę, przyjaciółkę śp. **Elżbietę Annę Żbikowską**. Informacja o jej śmierci była dla nas wszystkich zaskoczeniem. Ogarnął nas smutek, żal.

Elżbieta Anna Żbikowska, z domu Borowa, urodziła się w Dobrym Mieście. Tam przeżyła pierwsze lata młodości. Liceum ogólnokształcące nr 1 skończyła w Olsztynie. Po ukończeniu studiów na Akademii Medycznej w Białymstoku (Wydział Lekarski) przyjechała do Lidzbarka Warmińskiego. Dnia 1 października 1982 r. podjęła pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej

w Lidzbarku Warmińskim. I tak tu pozostała. Pracowała i rozwijała swój warsztat lekarski, zdobywała kolejne specjalizacje I, II stopnia z chorób wewnętrznych, następnie z endokrynologii. To wówczas dojrzewała jej lekarska osobowość, spokojna, opanowana, nie spieszyła się. Miała czas dla swoich pacjentów. Od 2001 r. z zespołem lekarzy pracowała w poradni lekarza rodzinnego „Medicus”. Do końca była związana z Zespołem Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim – prowadziła poradnię endokrynologiczną. Ponad 34 lata mieszkała w Lidzbarku Warmińskim. Życie poświęciła wielu pokoleniom pacjentów. Pomagała wielu, sobie nie zdołała. Była bardzo rodzinna, dumna ze swoich dzieci: Agnieszki, Marcina, Krzysia. Dużo czasu poświęcała swojej wnuczce Gabrysi, uwielbiała ją. Gdy przyjrzeć się jej życiu, to dzieliła je zawsze pomiędzy pracę zawodową a rodzinę. Wydaje się, że godziny walki z chorobą były mniej ważne niż praca w gabinecie lekarskim.

Żegnamy Ciebie, Elu, z ogromnym żalem, kochająca rodzina, przyjaciele, koledzy, koleżanki, pacjenci... Byłaś człowiekiem, na którym zawsze i w każdych okolicznościach można było polegać. Cała rodzina może być dumna z takiej żony, mamy i babci.

Składamy kondolencje rodzinie.

Proszę przyjąć wyrazy współczucia.

Redakcja

IN MEMORIAM



Teresa Bożena Rosińska-Piesiak

23.02.1932 – 9.12.2016

Lekarz specjalista pediatrii,
psychiatrii dziecięcej



Szymon Bolesław Kazimierski

10.07.1942 – 24.11.2016

Lekarz stomatolog

EPITAFIUM DLA SZEFA



Seneka powiedział:

*Przez całe życie trzeba się uczyć żyć,
ale co bardziej zdumiewające,
przez całe życie trzeba się uczyć
umierać.*

„I to jest właściwie ta wielka sztuka” – pisał w swoim eseju *Obrazy pamięci i nostalgii 2008* pan doktor **Walerian Macicki** – „Wielka sztuka przewycięzania świadomości przemijania przez świadomość, że żyjemy, że powinniśmy żyć jak najpiękniej. Miarą wielkości człowieka żyjącego jest wielkość sumienia i zdolność do cierpienia. Miarą człowieka, który odszedł, jest nasza tęsknota za nim i nasza miłość”.

Pan doktor Walerian Macicki urodził się 2.12.1940 r. w miejscowości Staniance w województwie wileńskim. Związany kształceniem podstawowym i średnim z Warmią i Mazurami, w 1956 r. ukończył szkołę podstawową w Węgorzewie i liceum ogólnokształcące w Kętrzynie. W latach 1956–1961 studiował na Wydziale Lekarskim na Akademii Medycznej w Białymstoku. Dyplom lekarza medycyny uzyskał 15.09.1963 r., natomiast prawo wykonywania zawodu nr 430 – 15.10.1963 r.

Całe swoje dorosłe życie, od rozpoczęcia stażu do emerytury, związał ze Szpitalem Powiatowym w Giżycku, w którym przez kilkadziesiąt lat pełnił funkcję ordynatora Oddziału Wewnętrzny. Pod jego kierownictwem wiele pokoleń lekarzy uzyskało specjalizację I i II stopnia z chorób wewnętrznych. Erudyta, o niestychanej wrażliwości, uczył młodzież nie tylko medycyny, lecz także ciekawości świata, poezji i sztuki. Pisał eseje i strofy poezji, organizował wieczory poezji, muzyki i śpiewu operowego. Współpracował z "Biuletynem Lekarskim" Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, publikując swoje felietony. Był wielo-

letnim przewodniczącym Sekcji Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Organizował wiele szkoleń i konferencji naukowych z udziałem znamienitych profesorów i zaproszonych gości. W latach 2000–2013 był współorganizatorem Mazurskich Spotkań Gastrologicznych.

W 2005 r. pan doktor Walerian Macicki za całokształt pracy zawodowej uzyskał tytuł LEKARZA ROKU, przyznawany przez giżyckie środowisko lekarskie. Tytuł ten przyznany został za niebywałe zaangażowanie w proces podnoszenia poziomu wiedzy lekarzy, zachęcanie do zdobywania kwalifikacji zawodowych, podnoszenie rangi lekarzy w regionie. W 2014 r. doktor Walerian Macicki decyzją Kapituły Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej odznaczony został tytułem Zasłużonego Lekarza Warmii i Mazur.

Będąc na emeryturze, nadal pozostawał aktywny zawodowo i pracował w Ośrodku Krwiotawstwa w Giżycku, prowadził nadal praktykę specjalistyczną.

W czasie swojego ostatniego publicznego wystąpienia w trakcie Spotkania Noworocznego lekarzy terenu giżyckiego w grudniu 2015 r. przekazał przesłanie:

*UCZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI I ŚWIAT
– MIŁOŚCI JEST TROCHĘ W NAS*

W dniu dzisiejszym żegnamy z żalem pana doktora Macickiego, człowieka, lekarza, poetę i eseistę. Człowieka wielkiej miary, którego część zostanie na zawsze wśród nas.

Słowa te wypowiadam w imieniu Samorządu Lekarskiego, kolegów lekarzy, przyjaciół, znajomych, rzeszy pacjentów i w imieniu rodziny.

*PANIE WIEKÓW I POKOLEŃ
WIEKÓW I POKOLEŃ PANIE
DAJ MU WIECZNE SPOCZYWANIE*

Lek. Anna Stankiewicz

Przewodnicząca Giżyckiego Koła Terenowego
Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

BIURO WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

A D R E S:

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska

ul. Żołnierska 16c, 10-561 Olsztyn

Regon: 001416837; NIP: 739-11-91-739

forma prawna: samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentystów

 e-mail: olsztyn@hipokrates.org

<http://www.wmil.olsztyn.pl>

Godziny otwarcia Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej:

poniedziałki, wtorki i czwartki: od 8.00 do 16.00

środy: od 8.00 do 17.00

piątki: od 8.00 do 15.00

Sekretariat:

tel. 89 539 19 29 w. 31; fax. 89 534 44 83

Rejestracja i wydawanie praw wykonywania zawodu:

tel. 89 539 19 29 w. 45

Doskonalenie zawodowe lekarzy,

Komisja Bioetyczna:

tel. 89 539 19 29 w. 31

Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i Okręgowego Sądu Lekarskiego:

tel. 89 539 19 29 w. 44

Dział prawny:

tel. 89 539 19 29 w. 37

Kancelaria Radcy Prawnego – r. pr. Katarzyna Godlewska

poniedziałek: godz. 12.00–16.00

środa: godz. 12.00–17.00

piątek: godz. 12.00–15.00

Kancelaria Radcy Prawnego – r. pr. Tomasz Kozak

wtorek: godz. 14.00–16.00

czwartek: godz. 12.00–16.00

Księgowność Izby:

tel. 89 539 19 29 w. 41

tel. 89 523 60 61

RACHUNKI BANKOWE:

1. Składki członkowskie:

wpłaty na indywidualne konta bankowe

2. Wpłaty pozostałe w tym rejestracja praktyk prywatnych:

BRE BANK SA: 61 1140 1111 0000 3048 4600 1001

3. Kasa Pożyczkowa i Samopomocy Lekarskiej:

BRE BANK SA: 12 1140 1111 0000 3048 4600 1010

BIULETYN LEKARSKI

Organ Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie.

Zespół redakcyjny: Zbigniew GUGNOWSKI (redaktor naczelny),

Beata JANUSZKO-GIERGIELEWICZ,

Anna OSOWSKA, Maria ŚWIETLIK

Adres redakcji: DOM LEKARZA, 10-561 Olsztyn, Żołnierska 16c,

tel./fax 89 523 60 61

Zespół wydawniczy: Anna Westfeld, Andrzej Mierzyński (DTP)

Edytor: Pracownia Wydawnicza „ElSet”, Olsztyn, ul. Lipowa 15

tel. 89 534 99 25, fax 89 534 07 85; e-mail: elset@elset.pl

Nakład: 3100 egz., ISSN 1233-4731

UWAGA: Redakcja zaprasza do nadsyłania materiałów i ilustracji do „Biuletynu Lekarskiego”, zastrzegając sobie prawo do skrótów i zmian w tekście.

REKLAMA W „BIULETYNIE LEKARSKIM”

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod adresem:

www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152

DOSKONALENIA ZAWODOWE

w „Domu Lekarza”:

INFORMACJA

www.wmil.olsztyn.pl/index.php/doskonalenie-zawodowe